NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok X. Kraków, sobota 19 listopada 1927 Nr. 306

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7. Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.620
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. :'—, gratulacje Zł. 10. Inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Własny wysiłek i sympatja świata

Kraków, 18 listopada.

(b) Droga sjonizmu jest drogą samopomocy. Na tem stanowisku stał sjonizm polityczny od pierwszej chwili swego powstania. „Einem Volk, das sich selbst nicht helfen kann, ist überhaupt nicht zu helfen" — oto słowa Herzla. I w tem tkwi też wielkie etyczne znaczenie sjonizmu. Sjonizm nie apeluje ani do mocy pozaziemskich, jak stary mesjanizm żydowski, ani do ziemskich mocy poza żydostwem leżących, jak stara asymilacja żydowska. Sjonizm podejmuje hasło mędrca: im ejn ani li, mi li? — nadaje mu nawskróś współczesną treść polityczną i czyni zeń granitowy fundament swojej ideologji. Na jednym z dawniejszych już kongresów wyraził to bardzo pięknie Weizmann: „Die einzige Grossmacht, die uns helfen kann, ist das jüdische Volk".

Nikt z nas jednak, a przedewszystkiem wielki nasz Wódz, Teodor Herzl, nie pojmował szczytnej idei samopomocy w sposób ciasny i pyszałkowaty. Już Herzl zdawał sobie doskonale z tego sprawę, że dzieło tak wielkie i tak zarazem trudne, jak sjonizm — odbudowa Ojczyzny żydowskiej i regeneracja narodu żydowskiego — nie da się inaczej zrealizować, jak tylko w atmosferze życzliwej sympatji świata kulturalnego. Wszystkie też wysiłki Herzla były skierowane z jednej strony ku pozyskaniu dla idei sjonistycznej — żydostwa, z drugiej zaś strony — równocześnie i równomiernie — ku pozyskaniu sympatji czynników decydujących w polityce światowej. Podróże Herzla do Konstantynopola, Paryża, Londynu, Rzymu, Berlina i Petersburga — ten właśnie cel miały na oku. Bez sympatji i pomocy świata nie zrealizujemy sjonizmu.

Przyszła wojna, a wraz z nią — dla nas, dla żydostwa — Deklaracja Balfoura i mandat palestyński, powierzony przez Ligę Narodów Wielkiej Brytanji. Pierwsze dziesięciolecie Deklaracji Balfoura — którego jubileusz święci właśnie naród żydowski w sposób serdeczny i uroczysty wszędzie gdziekolwiek żyje — znane jest dostatecznie. Po okresie przygotowawczym, przyniosło nam ono górne chwile wielkich triumfów i sukcesów w Palestynie, poczem nadszedł okres zastoju i kryzysu, który trwa dotąd. Za jedną z przyczyn kryzysu uważane jest ogólnie w kołach sjonistycznych stanowisko rządu angielskiego względnie palestyńskiego wobec dzieła wybudowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Rząd mandatowy, wbrew Deklaracji Balfoura i wbrew postanowieniom mandatu, nie okazał tej pomocy sprawie naszej, jaką przyrzekł w historycznym dokumencie balfourowskim i do jakiej mandat go obowiązuje. Nie jest to przyczyna jedyna ani wyłączna, ale z pewnością jedna z przyczyn ważniejszych.

Nie w tym związku miejsce na poruszanie problemu: Anglja a Palestyna. Anglja ma zapewne swoje powody, dla których tak postępowała, a nie inaczej. Byłoby z naszej strony naiwnem przypuszczać, iż te powody mają swe źródło w świadomem lekceważeniu naszej sprawy lub w jakiejkolwiek względem niej niechęci. Faktem atoli jest, że pod adresem administracji palestyńskiej możemy postawić bardzo wiele poważnych zarzutów i że wiele zarządzeń oraz pociągnięć tej administracji przyczyniło się do powstania lub, conajmniej, do zaostrzenia i przedłużenia kryzysu. W tym względzie wszyscy sjoniści są między sobą zgodni, różnica bowiem między nami a Żabotyńskim leży na innej płaszczyźnie. Sympatja zaś świata, o której wyżej mówiliśmy, a bez której sjonizmu nie zrealizujemy, ucieleśnia się dzisiaj, politycznie, w stanowisku, jakie Anglja, jako mocarstwo mandatowe, zajmuje wobec dzieła wybudowy siedziby żydowskiej w Palestynie.

Z tego względu musimy z wielkiem zadowoleniem powitać enunciacje kierujących angielskich mężów stanu, złożone na uroczystości balfourowskiej w Londynie, o której na innem miejscu dzisiejszego numeru szczegółowo donosimy. Z ich ważkich, a szczerą sympatją dla sjonizmu przepojonych słów wynika, że stanowisko Anglji wobec sjonizmu nie zmieniło się od r. 1917 ani o jotę. Jeżeli Anglja zawiodła w tym czasie niektóre nasze nadzieje, to Lord Balfour tłómaczy nam to temi słowy: „Nie wszystko jest takie proste i nie idzie jak z płatka, jak tego życzyliby sobie sjoniści". Jednocześnie jednak zarówno Lord Balfour, jak inni oficjalni przedstawiciele rządu zapowiadają zmianę kursu rządu angielskiego w kierunku aktywniejszej pomocy dla sprawy sjonistycznej. Tę zapowiedź w 10-tą rocznicę Deklaracji Balfoura przyjmujemy w nadziei, że praca palestyńska po okresie zastoju i kryzysu wejdzie znowu na tory wielkorzutnej i konstruktywnej akcji o odpowiednich rozmiarach i odpowiedniem tempie.

Atoli wszystko, co nam dać może Anglja i rząd palestyński, to tylko owa atmosfera sympatji, o której mówił Herzl — sympatji koniecznej dla realizacji sjonizmu, ale nie mogącej zastąpić własnego wysiłku żydostwa w wielkiem dziele samopomocy, które nazywa się sjonizmem. I ten to wysiłek rozstrzygnie w ostatnim rzędzie o losach sjonizmu.

POINT BLEU
(NIEBIESKI PUNKT)

NAJLEPSZA SŁUCHAWKA



NAJLEPSZA SŁUCHAWKA
OBECNYCH CZASÓW DLA ODBIORU
NAWET NAJSŁABSZYCH RADJOSYGNAŁÓW

Najwyższa czułość, szlachetność tonu i siła głosu. Nadzwyczajna lekkość należy do specjalnych zalet słuchawek „POINT BLEU". Przy precyzyjnem nastawianiu tych słuchawek słyszycie wszystko, słyszycie dobrze!

Do nabycia we wszystkich składach radjosprzętu

ZAKŁADY FABRYCZNE
IDEAL RADIO, KRAKÓW
RYNEK GŁÓWNY L. 5b (SIENNA 2)

Katalogi i cenniki wysyłamy bezpłatnie

LAUBERGERA FORTEPIANY PIANINA
Wł. Bolański (Z. Raba nast.) Kraków Pałac Spiski

Joint uchwala nowe kredyty
dla wschodniej Europy

Berlin, 17. 11. ŻAT. W tutejszem biurze Jointu odbyło się posiedzenie rady fundacji Jointu, na którem powzięto szereg uchwał w sprawie dalszej działalności kredytowej w krajach wschodnio-europejskich. Uchwalono wyasygnować kredyty dla spółdzielczych kas oszczędnościowo-pożyczkowych w Polsce, Rumunji i na Litwie w wysokości 275.000 dolarów. Ze względu na wysoce krytyczną sytuację żydowskich kas kredytowych na Litwie wyasygnowano ponad 135.000 dolarów dla Litwy. Postanowiono też przeprowadzić w porozumieniu z organizacjami litewskiemi gruntowną reorganizację i sanację żydowskich spółdzielni kredytowych na Litwie.

Tragiczna sytuacja pogorzelców kockich

Warszawa, 17. 11. ŻAT. Przybyła tu delegacja z Kocka w osobach rabina Morgensterna i prezesa gminy Weinberga, celem interwencji u tutejszych instytucyj żydowskich na rzecz pogorzelców, którzy po pożarze w lecie br. nie mają dosłownie gdzie się podziać i poniewierają się po piwnicach, stajniach itd. Sytuacja pogorzelców staje się wysoce krytyczną, szczególnie wobec zbliżającej się zimy.

Konferencja w min. oświaty w sprawie nauki religji żyd.

Warszawa, 17. 11. PAT. W dniu 29 listopada br. odbędzie się w ministerstwie W. R. i O. P. pod przewodnictwem ministra Dobrudzkiego konferencja w sprawie programu nauki religji mojżeszowej w szkołach powszechnych, na którą został zaproszony szereg rabinów, oraz nauczycieli religji mojżeszowej.

Po łajdackim napadzie na pos. Grynbauma

Policjant nr. 824. zawieszony w czynnościach z polecenia min. Składkowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 17. 11. Sin. W związku z napadem na posła Grynbauma p. minister spraw wewnętrznych Składkowski zarządził dochodzenie dyscyplinarne przeciwko policjantowi nr. 824, który pełnił służbę krytycznej chwili i jednoczesne zawieszenie go w czynnościach.

Dzisiaj odwiedził posła Grynbauma oficer komendy miasta wraz z przodownikiem policji i spisał protokół. Jednocześnie przybył policjant za nr. 824, który częściowo potwierdził zeznania pos. Grynbauma i jedynie w niektórych szczegółach podaje inne fakty.

Wywiad „ABC" z posłem Grynbaumem

Warszawa, 17 11. Sin. W związku z napadem na posła Grynbauma zwróciło się do nie go wydawnictwo prawicowego dziennika „ABC" z prośbą o wywiad. Na zapytanie: Co Pan sądzi o napadzie? Poseł Grynbaum oświadczył:

Jestem przekonany, że napadu dokonali chrześcijanie. Napad został prawdopodobnie zorganizowany przez poznańską organizację obrońców wiary i ojczyzny. Organizacja ta nosi się z zamiarem bojkotu mniejszości narodowych.

Do tego dodaje „ABC", że interesować musi dlaczego wiadomość o napadzie na posła Grynbauma tak późno przedostała się do prasy. Należy jednak stwierdzić, że wiadomość o napadzie ukazała się nazajutrz w Haincie, tak, że podejrzenia ABC nie mają żadnej podstawy.

Rokowania o utworzeniu Bloku mniejszości narodowych

Warszawa, 17 11. Sin. Dziś rozpoczęły się rozmowy między posłem Grynbaumem a przedstawicielami poszczególnych mniejszości narodowych w sprawie utworzenia Bloku mniejszości narodowych. Rozmowy z poszczególnemi grupami doprowadziły już do pewnego porozumienia. Należy się wobec tego spodziewać ogólnej konferencji przedstawicieli wszystkich mniejszości narodowych.

—

Paszporty jednak potanieją?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 11. Sin. Prowadzone od kilku dni konferencje i wymiana zdań pomiędzy zainteresowanemi czynnikami w sprawie obniżenia cen paszportowych trwają w dalszym ciągu. Jak się dowiadujemy, panuje w tej kwestji ogólnie tendencja w kierunku liberalnym, zmierzająca do obniżenia dotychczasowych wysokich opłat paszportowych. Władze jednak traktują tę sprawę dość ostrożnie ze względu na możność zaszkodzenia uzdrowiskom i miejscowościom klimatycznym krajowym. Mimo różnych zaprzeczeń dowiadujemy się, że decyzja w tej sprawie zapadnie w dniach najbliższych.

Wywiad z ministrem Składkowskim

Wiedeń. 17. 11. PAT. „N. F. Presse" zamieszcza rozmowę z polskim ministrem spraw wewnętrznych gen. Składkowskim na temat reformy konstytucji polskiej, przeprowadzonej za zgodą sejmu. Celem jej — powiedział minister — było wzmocnienie władzy wykonawczej państwa. W dalszym ciągu wywodów wskazał minister na reformę administracyjną przeprowadzoną w jego resorcie. Co do położenia mniejszości religijnych zapewnił, że skargi znacznie się zmniejszyły. W Rzeczywistości jest za gadnienie mniejszości w pierwszej linji zagadnieniem dobrej administracji. Wobec tego, że przyznaliśmy gminom i okręgom daleko idącą autonomję posiadają mniejszości prawo utrzymywania własnych szkół i wykonywania obrządków religijnych. Nie potrwa długo a mniejszości będą równie wiernymi i szczerymi obywatelami Polski, jak sami Polacy.

Na pytanie, czy ruch monarchistyczny w Polsce może stać się niebezpieczeństwem dla republiki odpowiedział minister kategorycznie: nie!

—

Aresztowanie dwóch dyrektorów banku w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 11. Sin. Wczoraj wieczorem na polecenie sędziego śledczego II. okręgu zaaresztowano dwóch dyrektorów Banku spółdzielczo-społecznego (Bracka 17). Bank Spółdzielczy miał już oddawna popełniać szereg systematycznych nadużyć. między innemi bank wydawał przysłane do inkasa towary, zaś pieniądze pobrane za te towary nie zwracał wysyłającemu. Również weksle otrzymane do dyskonta puszczał w obieg i uchylał się od zwrotu zarówno pieniędzy jak i weksli. — Między innemi na kilka tysięcy dolarów została poszkodowana Cukiernia Ziemiańska w Warszawie i Bank Ziemi Łowickiej. Dochodzenia w toku.

Manifestacja studentów-opozycjonistów w Moskwie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Moskwa, 17 11. (D) W tych dniach odbył się pochód studentów, którzy ruszyli olbrzymią masą na plac Czerwony niosąc transparenty z napisami: Precz z dorobkiewiczami rewolucji. Niech żyją leniniści i trockiści — zwolennicy czystej idei rewolucyjnej!

Demonstranci zostali aresztowani i natychmiast wysłani specjalnym pociągiem na Syberję.

—

Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 17. 11. Sin. Jutro popołudniu o godz. 5-tej odbędzie się zwyczajne posiedzenie Rady ministrów. Na porządku dziennym znajduje się 31 spraw, między innemi umowa między Czechosłowacją a Polską o uregulowanie wzajemnej komunikacji kolejowej, dalej projekt rozporządzenia Prezydenta o wykonywaniu wyroków śmierci wydanych przez sądy karne.

—o—

Oświadczenie marsz. d'Esperay

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 17. 11. Sin. Marszałek d'Esperay, który dziś przybył do Warszawy, oświadczył przedstawicielom prasy co następuje: Szczęśliwy jestem, że z woli Prezydenta Republiki francuskiej dane mi zlecenie najwyższego odznaczenia wojskowego francuskiego tak znakomitemu wodzowi i mężowi stanu, jakim jest marszałek Piłsudski. Również rad jestem niezmiernie, że poznam oddawna mnie interesujący kraj polski, który coraz lepiej się rozwija pod rządami marszałka, którego tak wysoko we Francji cenimy.

—o—

Wicepremier Bartel zdał egzamin szoferski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 11. Sin. W dniu dzisiejszym w godzinach rannych p. wicepremjer Bartel zdał egzamin szoferski.

Zmiana na stanowisku wojewody warszawskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 17. 11. Sin. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ustąpić ma wojewoda warszawski p. Sołtan. Na jego miejsce upatrzony jest podobno obecny wojewoda nowogrodzki p. Beczkowicz.

—o—

Podpisanie umowy z sowietami w sprawie zwrotu zabytków kulturalnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 17 11. Sin. Wczoraj o godz. 6-ej popoł. w gmachu poselstwa sowieckiego podpisany został układ w myśl artykułu 11, traktatu ryskiego. Na mocy podpisanego układu Sowiety oddają Polsce zabytki muzealne, archiwa, bibljotekę, rękopisy i pamiątki polskie zrabowane i wywiezione do Rosji przez rząd carski. Pierwszych transportów z Sowietów należy się spodziewać w ciągu miesiąca. Jutro z okazji podpisania układu poseł Bogomołow wydaje śniadanie dla sfer rządowych z udziałem przedstawicieli prasy.

Nowy „król" na widowni

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 17. 11. Sin. W ostatnich dniach coraz częściej zdarzają się występy obłąkanych, którzy wmawiają sobie że są królami. Dziś ukazała się w Warszawie odezwa nowego warjata z podpisem „Adam I., król ukraiński". Manifest jego rozpoczyna się: Ja Adam I. król Ukrainy, król Zaporoża ogłaszam konstytucję Ukrainy i jednocześnie oświadczam, że ogłaszam amnestję: Podpisany: Adam Montresor.

Jak skonstatowano jest to były urzędnik hetmana Skoropadskiego, który stracił całe mienie i jest chorym umysłowo.

— PRAWDOPODOBNY PRZEBIEG POGODY NA PIĄTEK (wedle danych P.I.M.) Na ogół w całym kraju pochmurno i mglisto. Gdzieniegdzie drobne opady śnieżne. Słabe wiatry północno-wschodnie.

— „HEATID-PRZYSZŁOŚĆ". Zielona 17. I. p. (?) Dziś w piątek dnia 18 bm. o godz. 8 wiecz. referat p. Schächtera n. t. „Ustrój społeczny w rozwoju historycznym". Goście mile widziani.

Idealny krem FASCINATA wzmacnia skórę, konserwuje tabłonek i nadaje cerze niedorównany blask świeżości

Tragedja Trockiego

Trzeźwy realista Stalin pokonał romantyka Trockiego

(K) Uchwałą centralnej komisji i centralnego komitetu, a więc dwóch najwyższych instancyj komunistycznej partji Unji sowieckiej wykluczono Trockiego i Zinowiewa z partji, udzielono Radkowi nagany, wykluczono Kamieniewa, Rakowskiego, Smilgę, Jewdochimowa i Adejewa z centralnego komitetu, a Muralowa i towarzyszy z centralnej komisji.

Uchwała powołuje się na działalność wykluczonych przywódców opozycji, którzy usiłowali stworzyć nielegalną organizację, nie zastosowali się do rozkazu instancyj partyjnych i przenieśli dyskusję o zasadniczych problemach komunizmu na zewnątrz partji zapomocą tajnych zgromadzeń.

A więc Trocki wykluczony z komunistycznej partji Rosji, której obok Lenina był najgenjalniejszym twórcą i organizatorem! Krótko przypominamy tylko, że Trocki jako organizator i twórca czerwonej armji pokonał Kołczaka, Denikina, Judenicza i Wrangla, że potem zreorganizował sowieckie koleje, że twórczym był i pełnym inicjatywy na każdem polu działalności państwowej. Teraz, po czterech latach opozycji, znalazł się Trocki w położeniu, że musiał się uganiać autem za zwartemi masami maszerujących w świątecznym pochodzie robotników, by móc do nich przemówić. Nie było dla niego miejsca na trybunie, skąd przemawiali Stalin i Bucharin.

Jeśli się chce objektywnie ocenić sytuację, musi się przyznać, że wykluczenie Trockiego i towarzyszy z partji oznacza właściwie zwycięstwo zdrowego rozsądku nad rewolucyjnym romantyzmem, którego płomiennym chorążym był Trocki. Ten bajecznie uzdolniony człowiek, świetny stylista, głęboki znawca literatury, wspaniały i porywający mowca śni wciąż swój sen o wszechświatowej rewolucji, jest zawsze gotów rzucić w Europę gorejącą żagiew rewolucji, nie może się pogodzić z istniejącym stanem rzeczy. Stalin jest oportunistą, ale zna lepiej rzeczywistość i umie się z nią liczyć. Dla pokoju światowego, dla wyzdrowienia Europy zbawiennem jest wykluczenie Trockiego, chociaż jego osobista tragedja jest głęboko przejmująca.

Jeśli się Stalin do tego kroku zdecydował, zaważyć musiały na szali wypadków prócz osobistej animozji motywy głębszej znacznie natury. Ciężko przyszła Stalinowi ta decyzja, czego najlepszym dowodem jest fakt, że do ostatniej chwili prowadzono z opozycją rokowania, by umożliwić jakiś kompromis. Moskiewska „Prawda" otworzyła kilka razy w tygodniu swe łamy dla dyskusji, udzielono też opozycji możności agitowania w łonie partji, ale rozbieżność zdań była tak wielka, że nie udało się rzucić po most pomiędzy te dwa tak namiętnie zwalczające się obozy.

Za kilka tygodni odbędzie się XV. Kongres partji komunistycznej, który ostatecznie zadecyduje o losie Trockiego. Wtenczas okaże się jakie są właściwie siły opozycji. Dotychczas bowiem opozycja żyła wyłącznie tylko z niezadowolenia pewnych kół inteligencji i studentów, zwracających się przeciwko biurokratyzmowi partji, oraz ze znacznie głębszych odruchów niezadowolenia pewnej części klasy robotniczej, a zwłaszcza bezrobotnych, którzy wyemigrowali ze wsi, a w mieście nie znaleźli jeszcze pracy. Większość, chcąc pozyskać dla siebie zwłaszcza robotników, ogłosiła w manifeście siedmiogodzinny dzień pracy i przyjęła inne postulaty opozycji, chociaż zdawała sobie dobrze z tego sprawę, że ich realizacja w obecnej sytuacji gospodarczego życia Rosji jest nie na czasie.

Teraz Trocki znajduje się poza nawiasem partji, co oznacza w Rosji sowieckiej właściwie cywilną śmierć. Dla Trockiego pozostają obecnie tylko dwie drogi: albo pozostanie na posterunku, co pociągnąć za sobą musi więzienie, albo ucieczka zagranicę i rozpoczęcie znowu roli błędnego rycerza rewolucji po większych miastach europejskich. Tragedja Trockiego ma w sobie coś wzruszającego, ale była ona nieuchronną. Trzeźwy realista Stalin pokonać musiał romantyka Trockiego...

Problem Trockiego ze stanowiska żydostwa

W „Chwili" zamieścił onegdaj — jeszcze przed wykluczeniem Trockiego z partji komunistycznej — Dr. Ignacy Schwarzbart interesujący artykuł, rozpatrujący problem Trockiego z żydowskiego punktu widzenia. Są bowiem między przywódcami opozycji i „rdzenni" Rosjanie, atoli piętno i charakter nadają jej Żydzi Trocki, Zinowjew i Kamieniew.

> Leży w „wydzielaniu" tych trzech osobistości poza nawias oficjalnego bolszewizmu tragedja żydowska sui generis. Wysłużywszy się rozbudowie i umocnieniu bolszewizmu, sami znaleźli się dziś, jak grat zbyteczny, poza nawiasem aparatu państwowego tej Rosji, której poświęcili swe zdolności, ideały i ofiarną pracę. Są traktowani jak zdrajcy.

Masy rosyjskie nie rozumieją różnic programatycznych między partją oficjalną a opozycją,

> one widzą głównie to, co łatwiej działa na ich wyobraźnię: opozycję prowadzą głównie „Żydzi", rząd — Rosjanie. I masy rozumieją ten — symbol.

O co toczy się w istocie walka?

> Najistotniejsza różnica, jaka coraz bardziej pogłębia się między opozycją bolszewicką a większością rządową polega na powrotnym procesie nacjonalizacji ruchu bolszewickiego w Rosji.
>
> „Stalinowcy powiadają: naprzód porządek i siła u siebie w domu, naprzód potęga i odrodzenie państwa i — narodu rosyjskiego, a później akcja dalsza. Trocki i jego grupa tej supremacji narodowych haseł rosyjskich uznać nie chcą i tylko w równomiernem działaniu na wszystkich frontach zgodnie z początkową teorją Lenina, widzą zbawienie — ludzkości.

I tu rodzi się — „na drodze najmniejszego oporu" — antysemityzm, choć naturalnie Trocki oddalił się w zupełności od żydostwa i zerwał z niem na całej linji. Mimo to

> w ich zupełnie przekreślonem żydostwie przeciwnicy odnajdują argument walki przeciw społeczeństwu naszemu. I w ten sposób Troccy stają się źródłem cierpień narodu żydowskiego. Cierpienia te są dla nich obojętne, bo oddzielili się psychicznie i narodowo zupełnie od naszego społeczeństwa, ale mimo to ciąży na nich „klątwa" ich urodzenia. Mści się ona na nich indywidualnie, a na nas zbiorowo, choć nie mamy z nimi ani politycznie, ani narodowo nic wspólnego.

Tak było za czasów burżuazyjnej asymilacji, tak jest też dziś, gdy „nowi zbawiciele głoszą misję żydowską w sferze społecznej".

> Jedni i drudzy nie chcieli i nie chcą zrozumieć, że misja ich jest wielką pomyłką dziejową i z punktu widzenia ogólno-ludzkiego i żydowskiego.
>
> Jedni i drudzy nie chcieli i nie chcą uznać, że potężna siła atawistyczna każdego narodu jest również czynnikiem, pod wpływem którego kształtuje się życie i że uzdrawianie siebie jest i musi być nieodzownem założeniem wszelkiej „misji".

ROZMAITOŚCI

Niewidomi pianiści

Ostatnią nowością, wydaną w rzeźbionem piśmie dla niewidomych, są ...charlestony. Muzyka taneczna, wprowadzona do katalogu rzeźbionego pisma, miała tak silne powodzenie, że angielski instytut narodowy dla niewidomych postanowił wydawać co miesiąca 4 fox-trotty lub charlestony.

Dyrektor departamentu muzycznego w instytucie oświadczył, że ten rodzaj muzyki otwiera przed ślepymi muzykami horyzonty nowe i.., bardzo lukratywne. Każdy taniec drukowany jest w 25-ciu egzemplarzach. Niewidomi wyuczają się go w przeciągu dnia, ćwiczą, a wieczorem wygrywają je na balach prywatnych.

Dowiedzionem jest, że są oni najlepszymi pianistami, dzięki wyostrzonemu zmysłowi rytmu i zamiłowaniu z jakiem przygrywają do tańca. Pewien staruszek 80-cio letni, ktory był przez 60 lat organistą, wygrywa teraz fox trotty z nadzwyczajnem zamiłowaniem i werwą.

Wyludnienie Europy?

Europę czeka stałe zmniejszanie się zaludnienia, przyczem spadek ten dotknie wszystkie rasy, — tak brzmi wyrok dra Brismana, profesora ekonomji wyższej szkoły handlowej w Göteborgu, który dowodzi, że o droku 1913 cyfra urodziu we wszystkich krajach, z wyjątkiem Holandji, relatywnie i absolutnie się zmniejszyła. Przyrost ludności trwać jeszcze będzie dwa albo trzy dziesiatki lat. Następnie przez pewien czas ubytku nie będzie się jeszcze odczuwało i dopiero po setce lat cyfra zaludnienia zrówna się z cyfrą obecną, lub spadnie nawet poniżej.

Sztuczny organ mowy

Jeśli wierzyć wiadomości, podanej przez „Chicago Tribune", udało się chirurgom waszyngtońskim przywrócić amerykańskiemu senatorowi Dupontowi głos, który utracił był na skutek operacji krtani, wymagającej usunięcia strun głosowych, oraz dużej części języka. Pan senator posiada obecnie w gardle aparat kauczukowy, tak misternie skonstruowany, że pozwala mu nietylko swobodnie oddychać, ale nawet i prawie normalnie mówić. — Oczywiście, dźwięk głosu i jego modulacja są znacznie przytłumione, jednak porozumiewać się może bez trudu i wymawiać wyraźnie wszystkie słowa.

Mały fejleton

T. SLING

Co jest lepsze?

PANI PUNKTUALNA. Uważa punktualność za cnotę. Będąc młodziutką czytała, że punktualność jest uprzejmością, cechującą nawet królów. Postanowiła wówczas ściśle się do tego stosować.

Wzbudza ona zadowolenie szefa, przerażenie ludzi, którzy ją zaprosili na przyjęcie i wściekłość młodzieńca, który umówił sobie z nią rendez-vous.

W domu stwarza niemiły nastrój. Jej punktualność czyni męża niepunktualnym, irytuje go, gdyż musi się spieszyć i kaleczy się podczas golenia.

Wkońcu zaczyna ją podejrzewać. Czy w tej punktualności nie tai się obawa, by nie spóźnić się na randkę? Ona czeka. Na kogo?

Pani punktualna nie umie znaleźć się w towarzystwie. Budzi dokoła siebie niepokój. I nie wzbudza żadnego zainteresowania, gdyż jest zawsze na miejscu, zawsze oczekuje...

PANI NIEPUNKTUALNA. Również uważa punktualność za cnotę. Jest bowiem właściwie zawsze punktualna, w ostatniej tylko chwili coś ją zatrzymuje.

Z obawy, by się nie spóźnić, była gotowa zbyt wcześnie i... dlatego się spóźniła.

Wzbudza również przerażenie u ludzi, którzy ją zaprosili do siebie i wściekłość młodzieńca, który umówił sobie z nią rendez-vous.

W domu stwarza niemiły nastrój. Stale mąż na nią czeka, niecierpliwi się, nie może się nawet spokojnie ogolić.

Wkońcu zaczyna ją podejrzewać. Czy w tej punktualności nie tai się zdrada? Czy nie wraca z randki?

Pani niepunktualna nie umie znaleźć się w towarzystwie. Nieci dokoła niepokój. I nie wzbudza żadnego zainteresowania, gdyż poprostu jej nigdy niema na miejscu, zawsze się na nią czeka.

— — — — — — — —

Na miły Bóg, jaką wreszcie ma być kobieta? Punktualną, czy nie?

PRZEGLĄD PRASY ŻYDOWSKIEJ

W obliczu kampanji wyborczej

Wstępne utarczki wyborcze. — Oferta Prylu'ckiego. — Groźby folkistów. — Pretensje i ambicje. — Echa napadu na pos. Grünbauma. — Cel i sprawcy napadu. — Tradycja, która nikomu nie przynosi korzyści.

Mamy jeszcze żywo w pamięci obraz walki wyborczej, jaka toczyła się w b. Kongresówce w roku 1922. Utworzono wówczas, jak wiadomo, wspólny blok żydowski, który połączył się z blokiem mniejszości narodowych. Poza blokiem narodowo-żydowskim pozostało jedno stronnictwo: folkiści z p. Pryluckim na czele. Grupa ta rozpoczęła wówczas akcję szaleńczą przeciwko blokowi mniejszości narodowych, zwalczając wszelkiemi środkami ideolo gię i cele tego bloku. Folkiści ponieśli, jak wiadomo, zupełną klęskę przy wyborach. — Wszedł zaledwie jeden ich reprezentant, p. N. Prylucki, a cała ta partia uległa zupełnemu rozbiciu i rozproszkowaniu. Ponieważ faktycznie p. N. Prylucki nie reprezentuje obecnie żadnej grupy, a folkiści jako ugrupowanie przestali niemal istnieć, czego dowiodły wybory do rad miejskich i gmin żydowskich w b. Kongresówce, toteż i inicjatorzy obecnego bloku mniejszości narodowych nie uważali za stosowne wystosować zaproszenia do folkistów w sprawie ich udziału w bloku. P. N. Prylucki, który w swoim czasie gromił zasadę bloku, nazywając go „antypaństwowym", nie omieszkał jednak zgłosić swej oferty. W „Momencie" ogłosił on artykuł, w którym przypomina wybory z roku 1922 i pisze:

Powstał wówczas blok mniejszości narodowych. Pierwszym warunkiem układu było to, że poszczególne grupy narodowe muszą bezwar...o doprowadzić do konsolidacji wszystkich ...onnictw i ugrupowań, by nie powstały konkurencyjne listy tych narodowości, które wchodzą w skład bloku, i aby wspólna demonstracja mniejszości wyglądała istotnie imponują co i odbyła się bez dysonansu.

Wszystkie narodowości podporządkowały się temu postanowieniu, tylko wśród Żydów zapomniano w obliczu „wielkiego celu" o kontrowersjach partyjnych. Tak więc obecnie jest dla p. Pryluckiego wielkim celem to, co niedawno było przedmiotem ohydnych napaści, oszczerstw, a nawet szantażu. Z dalszej części artykułu staje się atoli jasnem, dlaczego blok mniejszości narodowych jest dla p. Pryluckiego „wielkim celem".

Obecnie słyszymy ponownie — pisze p. Prylucki: — Nieżydowskie mniejszości przeprowadziły u siebie zjednoczenie, jako warunek ogólnego bloku. A u nas Żydów? Dzień przed plenarnem zebraniem wszystkich przedstawicieli mniejszości narodowych — a jednak wszystko odbywa się znowu w sposób, który może doprowadzić do niepożądanych rezultatów...

Na marginesie tych słów czyni „Hajnt" następujące uwagi:

P. Prylucki grozi niepożądanemi rezultatami, grozi znowu. Jeśli mu się nie da mandatów, do kona tego samego, co przy ubiegłych wyborach. Z „wielkiego celu" stanie się — „szkodliwa sprawa" dla narodu żydowskiego, rozpoczną się znowu groźby, że usunie się z Polski tych, którzy nie mają obywatelstwa i zaczną się znowu pojawiać oszczerstwa. Kto wątpi, czy p. Prylucki będzie miał znowu odwagę ponowienia swei działalności z 1922 roku, ten się myli.

Jak widać, już obecnie odbywają się wstępne utarczki wyborcze wśród społeczeństwa żydowskiego w b. Kongresówce. Już teraz powstają tam nowe ugrupowania, ujawniają się nagle nowe tendencje, osobiste ambicje, a im ktoś mniej reprezentuje (jak np. obecnie p. Prylucki), tem większe są jego pretensje.

Do tych wstępnych utarczek należy zaliczyć także bezprzykładny napad na posła Grünbauma. Nie jest obojętną okoliczność, że napad ten odbył się bezpośrednio przed ostatecznem zakończeniem układu w sprawie bloku mniejszości narodowych, a równocześnie z ukazaniem się wiadomości, zapowiadających represje przeciwko blokowi mniejszości. Na pytanie, kto dokonał napadu i dlaczego to uczyniono odpowiada „Hajnt":

Odpowiedź na to pytanie jest tak zrozumiała, że szkoda o tem mówić. Ohydny ten napad różni się od innych podstępnych napadów, które wykonano ostatnio w podobnych okolicznościach, tem, że nie jest to akt zemsty. Nietylko osobistych, ale nawet politycznych rozrachunków nie miał nikt z posłem Grünbaumem do załatwienia. Staje się to jeszcze jaśniejszem, sko ro weźmiemy pod uwagę, że napastnikami byli nie-Żydzi. Z nieżydowskiemi partjami nie prowadził poseł Grünbaum bezpośrednio żadnej walki. Dlatego też jasnem jest, że były to uderzenia nie za przeszłość, lecz jako groźba na przyszłość. Stoimy obecnie przed kampanją wyborczą. Prowadzi się rokowania w sprawie stworzenia bloku mniejszości. Chciano więc z pewnej strony odstraszyć, rzucić postrach na inicjatorów takiego bloku, ubezwładnić ich i sparaliżować ich prace.

Niewątpliwie zapomocą kijów nie można odstraszyć, ani przekonać nikogo. A po tego rodzaju czynach pozostaje tylko wspomnienie „meksykańskich" obyczajów w życiu politycznem, a taka tradycja nie przynosi nikomu korzyści.

Na horyzoncie politycznym

Przed rozbrojeniem — zabezpieczenie

Komisja przygotowawcza międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej zwołaną została, jak to już pisaliśmy, na dzień 30 bm. i trwać ma do 5 grudnia br. Zadaniem tej sesji będzie utworzenie komitetu, któryby na zasadzie rezolucyj ostatniej sesji Ligi Narodów opracował projekt zabezpieczenia i postępowania rozjemczego.

Przypominamy przy tej sposobności, że w łonie państw europejskich panuje rozbieżność zdań w sprawie rozbrojenia. Wyłoniły się m'a mowicie dwie koncepcje: Niemcy, kraje skandynawskie i Holandja są tego zdania, że utworzenie tego komitetu zabezpieczenia nie może mieć żadnego wpływu na tok prac przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, natomiast delegacja francuska, z którą solidaryzuje się Polska i inne państwa wychodzi z założenia, że obrady konferencji rozbrojeniowej są głównie zależne od uzgodnienia stanowisk państw w kwestji ubezpieczenia.

Pytanie zachodzi, czy uda się uzgodnić obie te koncepcje. Dużą rolę odegra obecnie Rosja, chociaż na czele rosyjskiej delegacji nie stanie, jak to na początku przypuszczano, sam Cziczerin.

Stan angielskich sił zbrojnych

Angielski minister żeglugi powietrznej Sir Samuel Hoare wygłosił onegdaj mowę, w której polemizował z pacyfistycznem wyznaniem wiary marszałka Robertsona, o czem onegdaj pisaliśmy. Sir Hoare zaznaczył, że drażliwą sprawę zbrojeń należy rozpatrywać objektywnie, a nie pod kątem widzenia tych lub owych politycznych założeń.

Ciekawe są cyfry, które minister przytoczył. W r. 1914 miała Anglja 44 okręty wojenne, w r. 1927 ma ich 12. W r. 1914 miała Anglja 80 krążowników a obecnie tylko 37, w r. 1914 —183 torpedowców, w r. 1927 — 89. Ilość żołnierzy i oficerów marynarki przed wojną wynosiła 145.600, w r. 1927 — 100.700. Armja lądowa liczyła w r. 1914 — 174.500 żołnierzy i oficerów, w r. 1926 — 151.100. Statków powietrznych miała Anglja w ostatnim roku wojny tyle, że uchodziła za największą potęgę w tej dziedzinie, obecnie ilość statków została znacznie zredukowaną.

Minister Hoare zakończył swą mowę oświadczeniem, że przytoczone cyfry świadczą najlepiej o pokojowych tendencjach Anglji, która swe rozbrojenie posunęła znacznie dalej, niż inne państwa europejskie.

Stalin o aktualnych problemach gospodarki rosyjskiej

Nafta, cukier, długi, wódka i — kontrrewolucja.

Stalin udzielił wywiadu zagranicznym delegacjom robotniczym, które przybyły do Moskwy z okazji 10-lecia rewolucji rosyjskiej. W wywiadzie tym poruszył Stalin cały szereg problemów. W sprawie rosyjskiej produkcji naftowej oświadczył Stalin, że rosyjski przemysł naftowy nie zamierza ofenzywy przeciwko towarzystwom naftowym innych krajów. To, że Rosja może naftę taniej sprzedawać, wytłómaczyć sobie można tem, że sowiety zadawalają się znacznie niższym zyskiem. Przemysł sowiecki wpływa regulująco na ceny na rynku światowym, tj. przyczynia się do redukcji tych cen. W tem szukać należy przyczyn nagonki na Rosję sowiecką, którą się sprytnie zasłania figowym liściem komunistycznego niebezpieczeństwa.

W sprawie długów przedwojennych powołał się Stalin na znane oświadczenie Rakowskiego, byłego ambasadora sowieckiego w Paryżu. Sowiety chcą zapłacić pewną część tych zagranicznych długów pod warunkiem atoli, że przemysł sowiecki uzyska potrzebne kredyty na rozbudowę. Wojennych długów caryzmu sowiety zasadniczo natomiast płacić nie mogą.

W sprawie monopolu spirytusowego, oświadczył Stalin, że monopol ten jest tylko prowizorycznem zarządzeniem celem uzyskania dochodów dla rozbudowy przemysłu. Polityka sowietów zdąża jednakowoż do zmniejszenia produkcji spirytusowej. Stalin w to wierzy, że z czasem uda się zniesć zupełnie ten monopol i zastanowić produkcję wódki w sowietach.

Wywiad swój zakończył Stalin zapewnieniem, że wewnętrzna sytuacja Rosji jest silną i niezachwianą, że możnaby obejść się już bez silnej ingerencji państwowej, gdyby nie kontrrewolucja, pozostająca w zmowie(!) z zagranicznym kapitalizmem.

Z SALI SĄDOWEJ

Dziś zapadnie wyrok w procesie komunistycznym

Wczoraj, w drugim dniu rozprawy o zdradę główną przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręg. karnym przeciw Michałowi Czechowi i 5-ciu wspólnikom zeznawali świadkowie: sierż. Popiel, dozorczyni Nowakowa, wywiadowca Henryk Sternberg i in. Świadkowie ci potwierdzili zarzuty aktu oskarżenia.

Obrona sprzeciwiła się zaprzysiężeniu świadka Popiela z powodu podejrzenia o współudział tego świadka w działalności komunistcznej Czecha; trybunał postanowił jednak odebrać od niego przysięgę, podobnie jak również zaprzysiągł Nowakowa, mimo twierdzenia obrony, że żywi ona nienawiść do Waldówny. Dłuższą dyskusję wywołała wreszcie sprawa zaprzysiężenia wywiadowcy Sternberga, którego przysięga została podczas poprzedniej rozprawy unieważniona z powodu wyjścia na jaw w toku przesłuchania tego świadka, że pozostaje on pod zarzutem zbrodni sprzeniewierzenia. W międzyczasie zapadł przeciw Sternbergowi wyrok o przekroczenie sprzeniewierzenia 100 zł, co nie stanowi ustawowej przeszkody zaprzysiężenia. Obrona sprzeciwiła się jednak odebraniu przysięgi od Sternberga, a to ze względu na przypuszczenie jego działalność w organizacji komunistycznej, oraz ze względu na to, że na poprzedniej rozprawie podał on niezgodnie z prawdą, jakoby sprawa przeciw niemu o zbrodnię sprzeniewierzenia została umorzona, a więc zeznał świadomie nieprawdę. Trybunał po naradzie załatwił odmownie wniosek obrony i zaprzysiągł Sternberga, który powtórzył swe zeznania, złożone poprzednio, a obciążające Czecha, Baldingera, Wiesenfelda i Srokę oraz pośrednio Waldówne.

Dziś po przesłuchan... dalszych świadków i wywodach zapadnie wyrok.

Angielscy mężowie stanu pragną czynem dopomóc żydostwu i Palestynie

Wielka uroczystość balfourowska w Londynie. — Deklaracje angielskich mężów stanu o żydowskiej siedzibie narodowej w Palestynie. — Zapowiedź reformy systemu podatków gruntowych w Palestynie. — Założenie Towarzystwa Mandatu Palestyńskiego w Anglji. — Odważne wystąpienie prof. Weizmanna. — Uczczenie pamięci T. Herzla.

Poniższy telegram ŻAT-nej otrzymaliśmy we środę późną nocą, tak, że możemy go zamieścić dopiero w dzisiejszym numerze. Red.

Londyn. (ŻAT.) Jak już donieśliśmy telegraficznie odbył się tu wielki bankiet na cześć lorda Balfoura w związku z 10letnim jubileuszem deklaracji balfourowskiej. W bankiecie tym uczestniczyło 580 wybitnych osobistości Wielkiej Brytanji, czołowe osobistości społeczeństwa żydowskiego, ministrowie angielscy, członkowie Egzekutywy sjonistycznej, parlamentarzyści, wyżsi urzędnicy itd. Otrzymano setki depesz ze wszystkich części świata.

Markiz Reading przemawia
w imieniu władzy mandatowej

W imieniu władzy mandatowej były wice-król Indyj markiz Reading wzniósł toast na cześć lorda Balfoura, którego imię jest na wieki związane z historyczną deklaracją z dnia 2 listopada 1917 r. Lord Reading oswiadczył, że przemawia w tej chwili w imieniu rządu Jego Królewskiej Mości.

„Są sprawy", zaznaczył dalej markiz Reading, „w których można sobie pozwolić na przyjazną krytykę wobec rządu. W uroczystej chwili jednak krytyka milczy. Dzieje się to ze względów wyższych: przy wykonywaniu zarządu w Palestynie, który został przekazany Anglji na mocy porozumienia między państwami sprzymierzonemi, rząd reprezentuje nie tę lub ową partję, lecz cały naród. Gdy deklaracja została ogłoszona, horyzont był pokryty ciemnemi chmurami, panowały troski i smutek. Lecz potem zajaśniało słońce, a złote blaski i promienie napełniły ciepłem wszystkie serca i tchnęły entuzjazm również w społeczność żydowską. Jest dla nas szczęściem, że Anglji powierzono władzę mandatową. Lepszego wyboru nie można było dokonać. Anglja zawsze broniła wolnosci religijnej i była bojowniczką wolności na całym świecie i przeto występuje ona również w obronie wolności religijnej tych, którzy nie należą do żydowskiej społeczności religijnej".

Następnie markiz Reading wyraził swoje najwyższe uznanie dla zasług pierwszego wysokiego komisarza palestyńskiego, Sir Herberta Samuela i jego następcy, lorda Plumera.

Markiz Reading zakończył swoją mowę następującemi słowami: „Niech mi będzie wolno powiedzieć w obecności lorda Balfoura, że pomimo jego pełnej walk i konfliktów karjery politycznej, cieszy się on obecnie szacunkiem i przywiązaniem wszystkich kół i klas w Anglji".

Polityka żyd. siedziby narodowej
będzie kontynuowana przez wszystkie rządy angielskie

Oświadczenie wicemin. Ormsby Gore.

Podsekretarz stanu dla spraw kolonjalnych p. Ormsby Gore oświadczył w odpowiedzi na toast markiza Readinga, że polityka deklaracji balfourowskiej jest nietylko polityką obecnego rządu, lecz wszystkich rządów angielskich w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Tak też będzie w przyszłości. Polityka mandatowa, która jeszcze przed kilku laty była kwestją sporną w Palestynie, w parlamencie angielskim i w opinji publicznej, została obecnie zaakceptowana przez wszystkie partje i stała się wspólnem dobrem. Administracja Palestyny jest tem piękniejszym czynem Anglji, że nie jest ona dyktowana przez centrum. Rząd angielski z pełnem zaufaniem powierza zarząd Palestyny osobie, która staje na czele administracji tamtejszej. Wszystko, co zostało zdziałane w Palestynie, należy zawdzięczać inicjatywie i poczuciu sprawiedliwości pierwszego wysokiego komisarza palestyńskiego i obecnego komisarza, lorda Plumera.

Ja osobiście, mówił dalej Ormsby Gore, jestem szczęśliwy, że wszedłem w styczność z ruchem sjonistycznym. Podzielam nadzieje tego ruchu i mam zrozumienie dla jego trudności.

Głównem zadaniem rządu palestyńskiego jest zapewnienie krajowi spokoju, praworządności i porządku. Jak dotychczas, udało się to przeprowadzić. Do roku 1925 kraj poczynił znaczne postępy i dobrobyt ludności wzrósł. O ile obecnie należy pokonać pewne trudności, to jednak niema powodu do obawy.

Dla opinji publicznej całego świata jest rzeczą jasną, że urzeczywistnienie ideałów sjonistycznych oznacza nietylko stworzenie siedziby dla Żydów, lecz również wysoką wartość duchową dla całej ludzkości. Co naprzykład skłoniło mnie, jako nie-Żyda do entuzjastycznego poparcia ideału sjonistycznego? Jedynie myśl, że z cudownego kraju palestyńskiego wyszła potężna siła historyczna. Idealna droga natury i natchnienia ludzkiego szła od wiary żydowskiej do całej ludzkości. Sjonizm sam nie mógłby wywołać takich cudów. Jeśli nie w drugim lub trzecim pokoleniu, to jednak ostatecznie ziemia palestyńska przyniesie ludzkości zbawienie. Jest obowiązkiem władzy mandatowej dopomóc sjonizmowi w wychowaniu dzieci w atmosferze hebrajskiej i przywiązaniu ich trwale do kraju, w którym kwitnęła niegdyś poezja oraz cuda biblji.

W końcu swojej mowy p. Ormsby Gore wyraził w imieniu ministra Amery jego ubolewanie z powodu tego, że nie mógł osobiście przybyć na obecną uroczystość.

Dr. Weizmann stawia żądania pod adresem władzy mandatowej

Prezydent organizacji sjonistycznej Dr Weizmann wzniósł potem toast na cześć lorda Balfoura i zaznaczył, że w przeciwieństwie do utartych zwyczajów nie będzie on chwalił czcigodnego gościa. „Jakżeż mam rozpocząć pochwałę dla jednego z największych z Wielkiej rasy? cóż mam jeszcze dodać? Uważam za swoje największe szczęście, że życie moje jest związane z historycznym aktem deklaracji Balfoura".

„Silny impuls", ciągnął dalej Dr Weizmann, „który skłonił lorda Balfoura do wydania jego deklaracji, to poczucie sprawiedliwości względem rasy, która wiele zdziałała dla cywilizacji ludzkiej. Nie były to motywy, spowodowane względami politycznymi, lecz wyłącznie akt sprawiedliwości. Odsłonię tu pewną tajemnicę: lord Balfour wysunął zastrzeżenie, aby mandat palestynski został przejęty przez Anglję wspólnie ze Stanami Zjednoczonemi, lub też wyłącznie przez Amerykę. Jest to dobitnym dowodem, że nie chodziło o materjalny cel polityczny, lecz o akt sprawiedliwości, która musiała być spełniona po 2.000 lat. Deklaracja balfourowska zbudziła nadzieję i tęsknotę w narodzie żydowskim na całym świecie. Żydzi widzą jak zbliża się chwila, gdy będą spełnione życzenia i modlitwy szeregu stuleci i że cierpienia ich nie były nadaremne. Deklaracja balfourowska zrozumiana była w tym sensie, że Palestyna zostaje oddana Żydom. Judea dla Żydów. Nawet żołnierze lorda Allenby zrozumieli to tak samo. Baron Rothschild przejrzał swoim proroczym wzrokiem, że nastąpi dzień, gdy Palestyna stanie przed sądem narodów, i położył kamień węgielny kolonizacji żydowskiej. W ciągu ostatnich 10 lat wiele zostało zdziałane w Palestynie. Wykazaliśmy światu, że Palestyna może i musi być zbudowana żydowskiemi rękami. Obecnie, gdy stoimy u progu drugiego 10-lecia po ogłoszeniu deklaracji balfourowskiej, administracja palestyńska powinna podjąć ko[…]nieczne kroki dla uregulowania spraw związanych z polityką rolną, imigracją i systemem podatkowym oraz poczynić odpowiednie ula[…]twienia. Jest obowiąkiem władzy mandatowe[j] budować żydowską siedzibę narodową na trwałych podstawach, co przyniesie ulgę nietylko Żydom, lecz doprowadzi również do nowego odrodzenia całej ludzkości.

H. Samuel o „Agencji Żydowskiej"
i o współpracy z rządem angielskim

Pierwszy Wysoki Komisarz palestyński, S[ir] Herbert Samuel wspomniał w swojej mowie o [o]twarciu uniwersytetu hebrajskiego przez lor[da] Balfoura i skreślił w żywych barwach tę wspaniałą uroczystość. W ciągu ostatnich 10-lat zdziałano bardzo wiele. Ludność żydowska powiększyła się o 100,000 głów, powstały kwitnące kolon[je] i przedsiębiorstwa przemysłowe. Antagonizm [ze] strony ludności arabskiej został znacznie złagodzony. Hebrajska kultura i język czynią wielk[ie] postępy. Urzędnicy angielscy, którzy mają [do] zwalczenia liczne trudności, zyskują sobie wdzięczność narodu żydowskiego. Naród żydowski [na] całym świecie i jego przywódcy z Drem Weizma[n]nem na czele złożyli niezliczone ofiary.

„Dwie sprawy", mówił dalej Sir Samuel, „m[a]ją doniosłe znaczenie życiowe dla przyszłego rozwoju żydowskiej siedziby narodowej. Po pierwsze zorganizowanie „Agencji Żydowskiej", któ[ra] ma się opierać na trwałych podstawach wszystkich odłamów żydostwa, po drugie, i to jest r[ze]czą najważniejszą: rząd angielski i administrac[ja] palestyńska muszą poświęcić jak najwięcej uwa[gi] rozwojowi gospodarczemu Palestyny. Przed [...] laty, lord Balfour współpracował z wielkim [Ży]dem D'Israelim na kongresie berlińskim. Prawdopodobnie słyszał on już wówczas po raz pierwszy myśli D'Israeli'ego o odrodzeniu narodu żydowskiego w Palestynie. Przez swoją współpracę [z] D'Israelim, lord Balfour nawiązał kontakt z przyszłością żydowską, przez wydanie swojej his[to]rycznej deklaracji lord Balfour związał swoje imię z przyszłością żydowską.

Lord Balfour składa drugą deklarację

Po tych przemówieniach powstał z miejsca lord Balfour, któremu wszyscy obecni zgotowali burzliwą owację.

„Jestem głęboko wzruszony", powiedział lord Balfour, „że imię moje jest związane z jednym z najważniejszych eksperymentów. Prawdą jest, że jestem jednym z najstarszych sjonistów angielskich. Jeszcze nadługo przed deklaracją dzieliłem się z Drem Weizmannem myślami i nadziejami o wielkiem przedsięwzięciu. Lecz wówczas myśmy jeszcze nie przewidywali, że danem nam będzie urzeczywistnić te marzenia. Ruch za utworzeniem siedziby żydowskiej w Palestynie jest nie tylko kwestja rozwoju intelektualnego lub uczuciowego. Urządzenie wysoce cywilizowanego narodu żydowskiego, który tyle zdziałał dla kultury zachodniej, w jego pradawnym kra[ju] posiada doniosłe znaczenie dla postępu powszechnego. Jest to nowy eksperyment, któ[ry] rokuje dobre nadzieje. Lecz dla zapewnie[nia] sukcesów tego eksperymentu, należy przyc[ią]gnąć do współpracy nietylko kolonistę żydowskiego w Palestynie, nietylko władzę mandatową, lecz również siły moralne, intelektua[lne] i gospodarcze rasy żydowskiej na całym św[ie]cie".

Lord Balfour wspomniał następnie o swo[im] pobycie w Palestynie i zaznaczył, że stojąc [na] Górze Oliwnej czuł, że historyczna ceremon[ja] ta pozostanie mu w pamięci na całe życie. [...] nie sprawiło na nim tak wielkiego wrażen[ia] jak pokojowe współżycie Żydów i Arabów gdy się ich pozostawia samym sobie. Nie [...]

rzeba żadnej przemocy, by doprowadzić do harmonijnego współżycia obu narodów. Lord Balfour jest przekonany, że przy obecnym zarządzie palestyńskim zostaną usunięte z czasem wszystkie trudności.

„Jest obowiązkiem władzy mandatowej", mówił dalej lord Balfour, „stworzyć także warunki, przy których mogłaby się rozwijać cała energja, jaka się zebrała w narodzie żydowskim. Lecz nie może to nastąpić przy pogorszeniu stosunków z innymi mieszkańcami kraju".

Lord Balfour nawiązał następnie do słów Dra Weizmanna o trudnościach kolonistów żydowskich i oświadczył, że został upoważniony przez czynniki odpowiedzialne za rząd palestyński do złożenia następującej deklaracji: „Biorąc pod uwagę trudności, z jakiemi mu walczyć organizacja sjonistyczna, rząd palestyński zamierza możliwie w najszybszym czasie przeprowadzić pewne ogólne reformy w sprawach podatku gruntowego. Niedawno została wyznaczona specjalna komisja urzędników dla kierowania kolonizacją rolną. Oznacza to ważny krok w kierunku reformy opodatkowania gruntowego. Gdy wspomniani urzędnicy zakończą swoją pracę, rząd będzie miał możność uchylenia obecnych negatywnych skutków opodatkowania gruntowego".

„Powinniście być pewni", zakończył lord Balfour, że wszystko, co może być zrobione zgodnie ze sprawiedliwością, będzie przeprowadzone, aby pomóc skutecznemu zrealizowaniu ważnych zadań sjonistycznych. Jest to życzenie wszystkich sprzymierzonych Wielkiej Brytanji i Żydów całego świata; niema żadnej siły, któraby nam w tem przeszkodziła. Często wspominałem o perspektywach sjonizmu obecnie nie chciałbym się powtarzać. Nie wszystko jest takie proste i nie idzie jak z płatka, jak tego życzyliby sobie sjoniści. Praca, którą rozpoczęliśmy w roku 1917. będzie kontynuowana przez przyszłe pokolenia. Będzie to dzieło, które przyniesie błogosławieństwo nietylko Żydom palestyńskim, lecz również całej ludzkości".

Przemówienie pułk. Wedgwooda

Następnie zabiera głos członek Labour Party pułk. Wedgwood, który wywodzi:

„Palestyna zostanie waszą siedzibą narodową, jest ona również naszą siedzibą duchową. Moj kraj należał do naszych praojców, a jeśli pielęgnujemy kult wolności, to zawdzięczamy to Machabeuszom. Wy, Żydzi, zawarliście przymierze z Bogiem przez Abrahama, a my dzięki lordowi Balfourowi zawarliśmy przymierze między narodem angielskim a żydowskim. Nie można zaprzeczyć, że w ruchu sjonistycznym panuje obecnie pewnego rodzaju depresja. Imigracja do Palestyny zmniejszyła się, wielu Żydów opuszcza Palestynę. Musicie jednak pamiętać o tem, że ludność żydowska w Palestynie stale wzrasta. Należy ubolewać z powodu kryzysu, lecz doprowadził on również do pewnych rezultatów pozytywnych. Współpraca między administracją angielską a organizacją sjonistyczną została zacieśniona. Nie bacząc na czasowe trudności, żaden robotnik na świecie nie czuje się tak szczęśliwym jak robotnik żydowski w Palestynie ponieważ robotnik żydowski jest tam przepojony entuzjazmem religijnym dla swojej sprawy i świadom tego, że realizuje swoje ideały. Istnieją dwie drogi możliwe dla robotnika żydowskiego w Palestynie: Albo podniesie on poziom życiowy robotnika arabskiego do swego poziomu, albo też poziom robotnika żydowskiego spadnie do stopnia, na jakim znajduje robotnik arabski. Można oczekiwać, że wytworzy się pewna równowaga w tej dziedzinie. Warunki bytowania Żydów w Palestynie są sprawą interesującą nietylko organizację sjonistyczną lub Wysokiego Komisarza palestyńskiego, lecz również cały naród angielski. Odtąd zaprzestańmy wzajemnej krytyki, a starajmy się wszelkiemi siłami utrwalić siedzibę żydowską w Palestynie oraz wieczny pokój między narodem angielskim a żydowskim".

Wkońcu pułk. Wedgwood powiedział, że chętnie widziałby widzieć bardziej aktywny udział administracji palestyńskiej w kolonizacji żydowskiej, a w tym celu byłoby pożądane powołać do życia specjalny depart. kolonizacyjny przy rządzie palest.

Sir Alfred Mond o przyszłości Palestyny

Następnie Sir Alfred Mond wzniósł toast na rozwój żydowskiej siedziby narodowej. „Przy rozpatrywaniu wielkich rezultatów pracy narodu żydowskiego w Palestynie, — powiedział Sir Alfred Mond. — nie należy zapominać, że mieliśmy tylko 7 lat pracy i że nigdzie na świecie nie zdziałano tyle w ciągu tak krótkiego okresu czasu, co w Palestynie. Wielkie rezultaty, osiągnięte w Palestynie za ostatnie 10 lat, tworzą jedną z najsławniejszych stronic w naszej historji. Sukcesy te były możliwe tylko dzięki deklaracji lorda Balfoura i jej magicznemu wpływowi na Żydów. Imię lorda Balfoura przejdzie do historji jako duchowego twórcy żydowskiej siedziby narodowej."

Wspominając o swoim ostatnim pobycie w Palestynie, Sir Mond wskazał na szybki rozwój Tel-Awiwu, rozległe perspektywy planów elektryfikacji Palestyny oraz wielkie możliwości związane z eksploatacją bogactw mineralnych Morza Martwego. Do 4 wielkich dziedzin pracy żydowskiej w Palestynie: imigracji, rolnictw. szkolnictwa i działalności samarytańskiej należy jeszcze dodać szybki rozwój przemysłu palestyńskiego.

Dotychczasowe rezultaty pracy budzą zaufanie do przyszłości, pierwsze lata są zazwyczaj najcięższe. To, co zostało osiągnięte, rokuje jak najlepsze nadzieje dla dalszej pracy. Nie są wykluczone jeszcze różne trudności, który ich nie należy lekceważyć, ale jestem pewny, że dach naszej rasy pokona wszystkie trudności i stworzy w Palestynie żydowską siedzibę narodową zgodnie z odwiecznemi marzeniami i głęboką wiarą.

Sir Alfred Mond przywiązuje wiele wagi do stałego polepszenia się stosunków żydowsko-arabskich.

Sokołow oddaje hołd cieniom Herzla

Odpowiadając na przemówienia poprzednich mowców, prezes światowej egzekutywy sjonistycznej p. Nahum Sokołow powiedział: „Wiele mówiono tu o organizacji sjonistycznej. Niech będzie wspomniane również imię jej twórcy Dra Herzla, który swoim proroczym wzrokiem przewidział na wiele lat przed deklaracją Balfoura, że Anglia podejmie się zadania utworzenia żydowskiej siedziby narodowej".

P. Sokołow zakomunikował, że celem uwiecznienia nazwiska twórcy wielkiego aktu historycznego uchwalono zaszczepić w Palestynie „las imienia lorda Balfoura", który będzie liczył 50.000 drzew. „Mamy nadzieję, że lord Balfour w niedługim czasie będzie spacerował po zielonych alejach lasu balfourowskiego w Palestynie".

Wkońcu baron James Rothschild w imieniu klubu Anglo-palestyńskiego wyraził podziękowanie wszystkim obecnym za przyjęcie zaproszenia i udział w bankiecie. „Cały świat, powiedział p. James Rothschild, „spogląda obecnie na naród żydowski i jego dzieło dokonywane w Palestynie. Zadanie to nie jest łatwe. Należy tworzyć nowe życie w kraju, który był zaniedbywany i spustoszony w ciągu wielu stuleci." Mowca jest jednak przekonany o ostatecznym sukcesie wielkiego dzieła odbudowy, które zjednoczy naród żydowski z jego krajem.

W bankiecie brali udział m. in. naczelny rabin Anglji Dr. Hertz, generał Sir Gilbert Clayton, Sir Wyndham Deeds, p. Bernard Baron, Sir Elly Kadoorie i wielu innych.

P. Snowden zakomunikował, że w Anglji zostaje utworzony palestyński komitet mandatowy, który będzie się składał z nie-Żydów i postawi sobie za zadanie urzeczywistnienie mandatu. Lord Balfour jest jednym z członków tego komitetu.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Tartak parowy firmy Engel i Kuttrer
w Lisku-Łukawicy
ma do sprzedania z powodu przebudowy
1 gater 650 m/m przepustu 2880x
1 gater 400 m/m przepustu
1 piłę taśmową — wszystko w stanie zdatnym do użytku i do oglądnięcia w ruchu

PHILRADIO
wytwórnia i skład radjosprzętu
Kraków, Rynek główny 9 — wysyła
nowy cennik 1927/28
2893x za nadesłaniem 60 gr.

Używajcie tylko skóry
marki **„CHROM"**
2864x **Buty na całe życie!**
Gen. przedst.: S. Brandes, Kraków, Bletla 73

Mamy zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż po przyjeździe z Międzynarodowego Kongresu fryzjerów w Paryżu, zastosowujemy w dziedzinie farbowania włosów wiele fachowych wiadomości niezawodnemi środkami.

Zepsutym przez nieodpowiednie farbowanie włosów przywracamy pierwotny wygląd. Ponadto wykonywujemy specjalnie przyciemnianie brew i rzęs na dłuższy okres czasu.

„RENAISSANCE"
2529x Salon Fryzjerski
Kraków, Sławkowska 9 (obok Grand Hotelu)

Mieszkanie na własność
2821ch Reflektujący zgłoszą się pisemnie.
Adwokat Dr. Aronsohn, Kraków, W. W. Świętych L. 11.

Związek Żydów polskich w Ameryce w sprawie pomocy dla Żydów w Polsce

W „Westminster Hall" odbyła się półroczna konferencja związku Żydów polskich w Ameryce. Prezes związku p. Benjamin Winter zobrazował w krótkiem przemówieniu działalność związku w ciągu ostatnich kilku miesięcy i nakreślił nowe plany dalszej działalności w ciągu nadchodzącej zimy. Sekretarz związku p. Z. Tygiel złożył następnie szczegółowe sprawozdanie z działalności związku, wskazując na najważniejsze prace dokonane przez związek. Ze sprawozdania tego wynika, m. in. że związek wysłał 2 delegatów do Zurychu, którzy brali udział w konferencji obrony praw mniejszości żydowskich. Związek brał udział w konferencji „Jointu" w Chicago, gdzie wyjaśnił ciężkie położenie Żydów w Polsce i domagał się natychmiastowej konkretnej pomocy dla Żydów potrzebujących poparcia ekonomicznego.

Związek założył nowe komitety pomocy, następnie przyszedł z pomocą Instytutowi Patologicznemu przy szpitalu żydowskim w Warszawie, dzięki czemu młodzi lekarze żydowscy będą mogli praktykować w różnych miasteczkach w Polsce. Główny cel związku — utrzymanie łączności między wszystkimi Żydami z Polski, którzy zamieszkują w Ameryce — został w znacznej mierze zrealizowany. Po wysłuchaniu sprawozdania p. Tygla delegaci związku na konferencję zurychską pp. Kaplan i Rosenstein złożyli swoje sprawozdanie, które przyjęte było z wielkim aplauzem przez wszystkich obecnych. Następnie przyjęto szereg doniosłych rezolucyj. M. in. powzięto rezolucję domagającą się od „Jointu" wysłania specjalnej komisji dla zbadania możliwości kolonizacji żydowskiej w Polsce.

—o—

SZCZĘŚLIWI DZIENNIKARZE SYRYJSCY I EGIPSCY. W Jerozolimie odbyła się ostatnio konferencja dziennikarzy arabskich. Na konferencji tej postanowiono zażądać od rządu palestyńskiego przyznania tych samych przywilejów dziennikarzom arabskim, jakie posiadają dziennikarze egipscy i syryjscy, którzy korzystają z bezpłatnych połączeń telefonicznych i bezpłatnego przejazdu na wszystkich kolejach w kraju.

10 MILJONÓW LEI na budowę szpitala żydowskiego w Cluj (Rumunja) ofiarował p. Dawid Sepestien.

DYREKTOR ICA, p. Edward Ungre został mianowany oficerem francuskiej legji honorowej.

DO PALESTYNY przybyło w ciągu września 362 emigrantów, w tym samym miesiącu opuściło Palestynę 793 mieszkańców, w tem 465 Żydów, 203 muzułmanów i 125 chrześcijan.

USTAWA O OCHRONIE PRACY KOBIET I DZIECI. W Palestynie ma się wkrótce ukazać ustawa o ochronie pracy kobiet i dzieci. Podsekretarz stanu Ormsby Gore oświadczył w parlamencie angielskim, że upoważnił już wysokiego komisarza palestyńskiego do opublikowania wspomnianej ustawy.

PREZYDENT ŁOTWY UŁASKAWIŁ PIĘCIU ŻYDÓW. Kilkunastu Żydów zostało swego czasu skazanych w Rydze za napad na wycieczkę studentów łotewskich. Dziewięciu uniewinniono w czasie rozprawy, a pięciu ułaskawił obecnie prezydent republiki łotewskiej w związku z świętem niepodległości państwa łotewskiego.

WYDALANIE EMIGRANTÓW Z AMERYKI. Z Ameryki wydalono ostatnio 1346 niepożądanych emigrantów w ciągu miesiąca sierpnia. W ciągu tegoż miesiąca przybyło do Ameryki 18.418 imigrantów.

PREZYDENT REPUBLIKI AUSTRJACKIEJ, dr. Hainisch, odznaczył nadkantora Zygmunta Jellinka z Mittelbachu wielkim republikańskim medalem zasługi w uznaniu jego zasług dla republiki austrjackiej.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"

Dziś w piątek 18 listopada br. uroczysta premjera w Kinie „SZTUKA"

NAPOLEON BONAPARTE
gigantyczne arcydzieło filmowe w 12 aktach, reżyserji genjalnego Abla Ganca.
Cud nowoczesnej techniki! — Tysiące współgrających! Potęga fenomenalnej reżyserji! 2892x

UWAGA! Wyłącznie dla tego obrazu, celem uniknięcia ścisku, przedsprzedaż biletów w kasie Kina od godziny 11—1 przedpołudniem. Przedstawienie bezwarunkowo **oddzielne** o godz. 5, 7 i 9.15 punktualnie

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Nowa forma kredytu dla uczciwego kupiectwa

Ostateczna redakcja dekretu o zastawie rejestrowym na towarze.

Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów omówiony zostanie projekt Rozporządzenia Prezydenta o zastawie rejestrowym na towarze. Nowa ustawa wprowadzi niepraktykowaną u nas formę kredytu, która w wielu wypadkach da możność kupcom i przemysłowcom wywiązania się z sytuacji.

Ostateczna redakcja dekretu przewiduje, co następuje:

Zastawiać towary można będzie na rzecz firm zarejestrowanych, Banku Polskiego oraz banków państwowych i komunalnych. Zastawiać może jedynie firma zarejestrowana, wykupująca świadectwo I kategorji handlowej lub też przemysłowej od I—IV-tej.

Przedmiotem zastawu rejestrowanego mogą być tylko towary znajdujące się w posiadaniu dłużnika lub też u osoby trzeciej do dyspozycji dłużnika.

Zastaw rejestrowy na zabezpieczenie istniejącej wierzytelności ustanowiony być może na sumę nie niższą od 20 tysięcy złotych.

Zastaw rejestrowy zostaje wniesiony do rejestru, prowadzonego przez właściwy sąd rejestrowy. Rejestr ten jest prowadzony poza rejestrem handlowym. Wszelkie adnotacje i wpisy do rejestru zastawowego podaje się do wiadomości publicznej. Osoby zainteresowane mogą protestować w ciągu dni 15 przeciw uczynieniu zastawu.

Zastawiony towar dłużnik winien przechowywać w braku odmiennych zastrzeżeń umowy ze starannością sumiennego kupca. Dłużnik nie ma prawa bez zgody wierzyciela sprzedać zastawiony towar.

Za wykroczenia przeciw przepisom ustawy dłużnik będzie karany aresztem do 6 miesięcy i grzywną do 3,000 zł.

Ulgi dla nowych budowli w podatku od nieruchomości i od lokali

Władze wymiarowe (magistraty i wydziały powiatowe) przeważnie nie przestrzegają obowiązujących przepisów przy udzielaniu zwolnień od państwowego podatku od nieruchomości (budynków) i od lokali dla domów mieszkalnych i budynków lub ich części nowowzniesionych.

Mianowicie wspomniane władze wymiarowe nie żądają od płatników przedstawienia zaświadczeń, przewidzianych w art. 4. ustawy z dn. 22 września 1922 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 88, poz. 786), względnie, o ile wydawanie takowych należy do kompetencji magistratów, magistraty nie stwierdzają faktów, uzasadniających korzystanie z powyższych ulg podatkowych, lecz zwalniają od podatków na podstawie gołosłownych podań płatników, konsensów na budowę lub na mieszkanie względnie użytkowanie budynków lub nawet na podstawie wiadomości prywatnej osób, zajętych wymiarem podatku. Nadto władze wymiarowe nie określają czasokresu 15 wzgl. 10-letniego, na który przysługują powyższe ulgi w myśl obowiązujących przepisów, a który winien być dokładnie ustalony od chwili chociażby tylko częściowego użytkowania budynku.

Takie postępowanie jest wadliwe i może narazić Skarb Państwa jako też płatników na szkody, gdyż o ile data skończenia względnie użytkowania budynku oddala się, o tyle jest trudniej tę datę, miarodajną do przyznania ulgi, dokładnie stwierdzić, w następstwie czego mogą zajść niedokładności przy stosowaniu powyższych ulg.

Mając powyższe na uwadze, Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby władze wymiarowe żądały od płatników wymienionych wyżej zaświadczeń względnie by magistraty własną władzą wydawały takie zaświadczenia.

W zaświadczeniu wspomnianem winno być stwierdzone stosownie do postanowień art. 1. ustawy: 1) czy dana budowa jest nową budową, nadbudową lub dobudową, czy też wreszcie gruntowną przebudową w celu przerobienia budynków lub ich części, niezamieszkanych lub na mieszkania nie- wynajmowanych, a pomieszczenia mieszkalne, 2) dzień, w którym budowa została ukończona, tudzież 3) dzień, w którym budynek, chociażby tylko częściowo, rozpoczęto użytkować.

Na podstawie wspomnianych zaświadczeń winy władze wymiarowe ustalić czasokres zwolnienia osobno od państwowego podatku od nieruchomości a osobno od podatku od lokali począwszy od chwili dnia, miesiąca i roku chociażby tylko częściowego użytkowania budynku, oraz prowadzić ewidencję przyznanych ulg podatkowych w odpowiednim pamiętniku.

—o—

Przyjazd wielkich bankierów

W początkach przyszłego tygodnia przyjeżdża do Warszawy p. Wiggin, prezes Chase National Bank z New Yorku, który, jak wiadomo, jest największym bankiem amer.. skupiającym około 1 miljarda dolarów depozytów. Bank ten łącznie z Bankers Trust emitował naszą pożyczkę stabilizacyjną.

P. Wigginowi towarzyszyć będzie reprezentant tegoż Banku w Londynie p. Gannon.

Odwiedziny tak wybitnych osobistości świata bankierskiego dowodzą zainteresowania się zagranicy naszemi potrzebami inwestycyjnemi.

—o—

WYNIKI BADAŃ W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM. Na najbliższem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego ministrów, które odbędzie się w przyszłym tygodniu, ma być ostatecznie załatwiona sprawa żądanej przez przemysłowców węglowych podwyżki cen węgla.

ZWYŻKA TARYFY CELNEJ W AUSTRJI. Na podstawie uchwały parlamentu z dn. 27. X. br. przeprowadzona została i zaakceptowana będzie bez zmiany trzecia nowela do austrjackiej taryfy celnej. Cła konwencyjne na podstawie umów handlowych pozostają narazie bez zmiany, cła autonomiczne podniesione zostają w granicach od 5 do 25 proc. na bydło, świnie, jaja, masło, rury, części budowlane żelazne, wyroby z blachy i emaljowane. Poza tem w niedalekiej przyszłości w drodze rozporządzenia rządowego zostaną ogłoszone podwyżki stawek celnych na zboże, tłuszcze jadalne, żywicę, smołę i inne.

WPŁYW ZAKUPÓW ŻYTA DLA WOJSKA NA RYNEK ZBOŻOWY. Na warszawskim rynku zbożowym daje się odczuwać znaczniejsze zakupy żyta dla wojska, dokonywane bądź bezpośrednio, bądź też przez pośredników prywatnych. Wobec tego, że stosunkowo duże ilości zakupywane są po cenie nieco wyższej od faktycznej ceny rynkowej, sfery zainteresowane wyrażają obawę, że i te ceny mogą naciągnąć do wysokości cen, płaconych przez wojsko. Cena rynkowa wynosi 41,50 zł. a za żyto dla wojska płacą około 42 zł. za 100 kg. franco Warszawa. Jak się dowiadujemy, nieco wyższe ceny te tłumaczą się tem, że dla wojska zakupywane jest żyto pierwszorzędnej jakości.

FREDERIC BOUTET.

Karnawał

2) (Ciąg dalszy)

Ale po chwili wzruszyła ramionami. Była na Rivierze daleko od życia codziennego. Być tak przesadną. Dla kogo? Dla męża? Wysłał ją tutaj pod pretekstem, że należy się jej wypoczynek. Wiedziała dobrze, że nie traci w Paryżu czasu. Była więc wolną; dlaczego nie starała się żyć trochę na własną rękę? Czy nie było na świecie niczego innego, jak tylko rozgoryczenie i nudy i najrozmaitsze obwiązki wobec tych, którzy nawet nie myśleli spełniać swoich?

Powóz zbliżał się do Kasyna. Berta zdecydowała się być wesołą.

„Dużo ludzi będzie, prawda?" — spytała towarzyszkę.

„O tak. To bardzo wesołe. Słuchaj, ażeby sobie wzajemnie nie przeszkadzać, trzeba żebyśmy się rozstały przy wejściu".

„Rozstać się?" — krzyknęła Berta z przestrachem.

„Tak. Kiedy się zostaje razem, jest się ogromnie skrępowanym. Gubi się, szuka się, znajduje się, znowu się gubi, tak, że wkońcu traci się całą przyjemność. Możemy umówić się w ten sposób, ażeby się spotkać mniej więcej co godzinę przy wejściu do baru amerykańskiego. W ten sposób będziemy się widywały, nie krępując się wzajemnie".

Przybyły na miejsce. Wszedłszy po schodach prowadzących do hall'u, oddały swoje płaszcze do garderoby.

„A więc dobrej zabawy", rzekła Manetta Arwille przy wejściu do wielkiej sali.

„Dowidzenia".

I Berta opanowana zupełnie przez muzykę, ruch, światło, odłączyła się od Manetty.

Było to po raz pierwszy w życiu, że Berta widziała bal tego rodzaju. Ale nie miała dużo czasu do zastanowienia się. Jakiś nieznajomy, nie sformułowawszy nawet zaproszenia, porwał ją w taniec, prowadził przez kilka chwil, wreszcie puścił, inny z kolei kręcił się z nią przez chwilę. Wreszcie znalazła się sama w głębi sali, przed schodami, które prowadziły do restauracji. Odetchnęła z ulgą i poczęła spoglądać dookoła siebie. Jej pierwsze przerażenie ustępywało zwolna, pozostawiając miejsca pewnym spokojnym refleksjom. Pod swojem dyskretnem dominem była przecież nie do poznania. To uczucie pewnej bezosobowości uspokajało ją ogromnie. Uwagę jej zajął teraz piękny widok tłumu balowego o tychsamych dwu kolorach. Nagle zobaczyła Manettę otoczoną przez mężczyzn. Manetta zdjęła maskę, kaptur jej domina był odrzucony; śmiała się głośno i zdawała się być bardzo zażyłą ze swymi towarzyszami.

„Ależ to dziewka, to nic innego jak dziewka", szepnęła Berta, w nagle odczutej recydywie swej pruderji. „Przecież widzę, że od ośmiu dni za każdym razem, kiedy ją spotykam, jest zawsze albo sama, albo w towarzystwie mężczyzn, bardzo dystyngowanych mężczyzn, to prawda, ale zawsze bez kobiet. Nie ma wcale znajomych kobiet z towarzystwa. Dlatego zdawała się być szczęśliwa, że mnie spotkała. Dlatego nalegała tak, abym się z nią widywała. To niemożliwe, abym z nią dłużej pozostała. Skompromitowałabym się na zawsze. Rozglądnę się jeszcze trochę i wrócę wcześnie do domu".

Oburzenie Berty miało inne podświadome źródło. Czuła się strasznie osamotnioną w tej ogólnej wesołości, w której nikt nie zwracał uwagi na nią. A ona na ten wieczór naraziła się na wydatek tak drogiej sukni! Nikt nie patrzał na nią, nikt nie mówił do niej, nikt nie prosił jej teraz do tańca. Dlaczego?

———

Manetta przechodziła tam i z powrotem tańcząca, roześmiana, rozbawiona. Berta miała ochotę płakać. Wystarczało więc być lekką, źle się prowadzić, ażeby sobie zjednywać mężczyzn? Bez tego nic? A gdyby sama tego chciała? Bal maskowy słynie przecież z możliwości, jakie daje. I nie jest wcale rzeczą trudną znaleźć je.

Nie trudno? O nieprawda. Było to bardzo trudnem. Berta czuła to. Tak, przygoda nadarzała się jej już nieraz, ale była to przygoda banalna, pospolita. Gdyby człowiek jakiś podobny do tych eleganckich i rafinowanych światowców, którzy otaczają Mannettę, adorował kiedyś ją, Bertę, to byłaby napewno także pozostała cnotliwą. Ale życie samo nabrałoby więcej blasków i więcej uśmiechów. Zatopiona w tych myślach, uczuła w sobie niechęć do tej zabawy, rozbrzmiewającej dźwiękami frenetycznego jazz bandu.

Przeszła przez salę restauracyjną, gdzie przygotowywano już stoły do kolacji i wyszła na terasę, zimną jeszcze lecz gdzie przechodziły już ciepłe powiewy, rozstrajające zwiastuny wiosny.

Berta naciągnęła mocniej kaptur na maskę, otuliła się szczelniej dominem. Tam przy balustradzie stał mężczyzna. Jego wysoka nieruchoma sylwetka odcinała się ostro od horyzontu. Na szelest kroków Berty odwrócił się, a rozróżniwszy kształt kobiecy zbliżył się z zainteresowaniem.

Ciąg dalszy nastąpi.

Po 19-latach -- wypuszczony z więzienia

Człowiek prawdopodobnie niewinny — cudem uniknął kary śmierci.

Opinję angielską poruszyła bardzo żywo afera niemieckiego robotnika Oskara Slatera, skazanego swego czasu na dożywotnie więzienie, a obecnie po 19 latach wypuszczonego na wolność. Sprawa miała następujący przebieg:

W roku 1908 zamordowano w celach rabunkowych w Glasgowie pewną kobietę. Podejrzenie padło na Oskara Slatera, który w tym czasie wyemigrował z Glasgowa do Stanów Zjednoczonych. Policja stwierdziła, że Slater zastawił broszkę, należącą rzekomo do zamordowanej. Slatera zaaresztowano w Nowym Jorku. Jedynego świadka, tj. 15-letnią służącą zamordowanej, która widziała uciekającego mordercę, sprowadzono z Glasgowa do Nowego Jorku. Dziewczyna zeznała, że między Slaterem a tym mordercą istnieje pewne podobieństwo. Na tej podstawie wydano Slatera sądom angielskim, a wdrożony przeciwko Slaterowi w Glasgowie proces, zakończył się wyrokiem śmierci. W dzień przed egzekucją wpłynęła do sądu prośba podpisana przez 20 tysięcy obywateli, żądających ułaskawienia Slatera. Kara śmierci została zmieniona na dożywotnie więzienie.

W myśl istniejącej w Anglji praktyki sądowej uwalnia się z reguły więźniów skazanych na dożywotnie więzienie po 12 lub 15 latach, o ile się dobrze sprawują. Do Slatera tej praktyki nie zastosowano, ponieważ władze orzekły, że Slater stracił obywatelstwo niemieckie, a nie nabył wcale obywatelstwa angielskiego, wobec czego nie można go było wydalić z granic państwa.

Tu zaczyna się interwencja angielskiego pisma robotniczego „Daily Herald". Artykuły w tem piśmie zrobiły nader silne wrażenie. Okazało się, że główny świadek obciążający, wspomniana służąca, zmieniła zupełnie swe zeznanie, względnie opowiedziała, wśród jakich warunków wymuszono na niej zeznania. Gdy dziewczyna ta przybyła do Nowego Jorku, zeznała z początku na policji, że istnieje tylko podobieństwo między mordercą a Slaterem. Po swoim powrocie do Glasgowa wezwaną została do prokuratora Harta, który tak długo nalegał, że zmieniła swoje pierwotne zeznanie i rozpoznała pozytywnie w Slaterze mordercę. Przez 14 dni wpływano na tę dziewczynę, którą w dodatku zachęcono premją wyznaczoną za pochwycenie mordercy. Gdyby teraz miała zeznawać, zeznałaby znowu, jak to uczyniła przed policją w Nowy Jorku, tj. stwierdziłaby, że istnieje podobieństwo między mordercą a Slaterem. Także z aktów procesowych wyszło na jaw, że dziewczyna ta, gdy jej przedłożono broszkę, zastawioną przez Slatera, oświadczyła, że ta broszka nie nalażała do zamordowanej. Już po procesie stwierdzono, że broszkę tę Slater zastawił cztery tygodnie przed dokonaniem morderstwa. Wszystkie te okoliczności doprowadziły do tego, że Slatera wypuszczono dnia 11 bm. z więzienia. 19 lat przesiedział niewinny, zdaje się, człowiek we więzieniu i mógł się jeszcze uważać za szczęśliwego, że karę śmierci zmieniono w dożywotnie więzienie. A istnieją jeszcze zwolennicy kary śmierci!

Wiadomości z kraju

Powitanie marsz. francuskiego d'Esperay w Warszawie

Wczoraj rano pociągiem paryskim przybył do Warszawy marszałek francuski Franchet d'Esperay.

Na dworcu powitali go marszałek Józef Piłsudski wraz z grupą wyższych oficerów. Dalej oczekiwali na dworcu ambasador Francji La Roche, misja wojskowa francuska z gen. Charpy na czele, posłowie innych państw i wszyscy attaches wojskowi.

W chwili przybycia pociągu orkiestra wojskowa zagrała Marsyljankę, a marsz. Piłsudski podszedł do wagonu, z którego wysiadł marsz. d'Esperay i powitał go serdecznie. Marszałek d'Esperay przeszedł przed frontem kompanji honorowej, poczem przywitał się z oczekującą go generalicją i korpusem dyplomatycznym. — Po przyjęciu na dworcu marsz. d'Esperay odjechał z ambasadorem La Roche do gmachu ambasady.

Z Kuratorjum fundacji bar. Hirscha

Na posiedzeniu kuratorjum funduszu bar. Hirscha w Warszawie w dniu 15 bm., o którem onegdaj już donieśliśmy, uchwalono po długiej, ożywionej dyskusji, która trwała do późnego wieczora, zlikwidować biuro fundacji we Wiedniu, następnie przyjęto wnioski przedłożone w sprawie nauczycieli fundacji i uchwalono cały szereg spraw administracyjnych, zmierzających do tego, by fundacja ta, mająca na celu podniesienie oświaty wśród szerokich warstw ludności żydowskiej Małopolski, mogła jaknajprędzej z powrotem wejść w życie.

Zakwestjonowanie przez sąd lwowski ważności dekretu prasowego

Ze Lwowa donoszą pod datą 17 bm.: Przed trybunałem karno-sądowym jako prasowym we Lwowie stanął redaktor odpowiedzialny ukraińskiego „Nowego Czasu", Iwan Tyktor, którego prokuratura pociągnęła do odpowiedzialności za opublikowanie w dniu 16-go czerwca br. artykułu pt. „Święto mogił".

Na wstępie rozprawy obrońca oskarżonego adw. Szuchewicz wystąpił z zarzutem niekompetencji trybunału w sprawach prasowych. — Obrońca stanął na stanowisku, iż dekret prasowy, jako uchylony przez sejm, nie obowiązuje i dlatego wszelkie pretensje podawać należy do trybunału przysięgłych, jako jedynie w tej mierze właściwego.

T[illegible] [illegible] decyzja zostanie ogłoszona w terminie późniejszym. Jest to we Lwowie pierwszy wypadek zakwestjonowania przez sąd ważności dekretu prasowego, wydanego drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Decyzja sądu wywołała w sferach prawniczych wielką sensację.

—o—

OŚWIĘCIM. (Kor. wł.) Popis gimnastyczny Ż. K. S. „Kadimah".

W przystrojonej emblematami narodowymi sali Hotelu „Zator" odbył się jesienny popis gimnastyczny tutejszego Żydowskiego Klubu Sportowego „Kadimah". Licznie zgromadzoną publiczność przywitał wiceprezes Klubu Dr. Przeworski, wyłuszczając w treściwej przemowie cel Stowarzyszenia, zmierzający do fizycznej regeneracji narodu żydowskiego. Imieniem Światowego Związku „Makkabi" jakoteż kilku delegacyj braterskich klubów życzył popisującemu się Towarzystwu naszemu rozwoju i pomyślności delegat p. Schächter z Krakowa.

Popisy gimnastyczne udały się znakomicie, wykazały pilne ćwiczenia i odpowiedni trening drużyn chłopięcych i dziewczęcych. Ćwiczenia rozpoczęły się popisem około tuzina naszych milusińskich. Drużyny starsze tak chłopięce jak i dziewczęce pochwalić się mogły wcale dużą znajomością sztuki gimnastycznej tak wolnej jak i na przyrządach. Clou popisu były ćwiczenia rytmiczne drużyn dziewczęcych.

Wielkie zasługi koło rozwoju klubu położyli pod kierownictwem obecnego prezesa p. Joachima Liebermana, kierownicy i sami wprawni gimnastycy, Paweł Förster i Geller.

—o—

NASTĘPCA TRONU KOREAŃSKI PRZYBYWA DO WARSZAWY. Z Warszawy donoszą: Dnia 25 bm. ma przybyć do Warszawy syn b. cesarza Korei, książę Gin Ri, który odbywa obecnie podróż po Europie. Książę jest wybitnym znawcą spraw wojskowych, a celem jego wizyty jest zaznajomienie się ze stosunkami wojskowemi.

PRZYJAZDY. Prof. Hugo Steiner-Prag, prezes międzynarodowej wystawy zdobnictwa książkowego, jaka odbyła się niedawno w Lipsku, zatrzyma się w przejeździe do Moskwy w Warszawie.

„TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIELNICY ŻYDOWSKIEJ" powstało w Warszawie. Celem towarzystwa jest podniesienie stanu hygienicznego dzielnicy nalewkowskiej w Warszawie.

PREZYDJUM MAGISTRATU M. ZŁOCZOWA wybrane zostało onegdaj w osobach kandydatów bloku narodowościowego, a mianowicie burmistrzem wybrany został b. komisarz rządu Dr Moszyński (Polak), wiceburmistrzem — znany działacz sjonistyczny Dr Maiblum, asesorami zaś Jakób Wilig (sjonista), Dr Gold (Żyd), Dr Oleński (Ukr.), Dr Paulo (Polak) i Postawa (Polak).

DEMONSTRACJA KUPCÓW ŻYDOWSKICH odbyła się onegdaj w Lublinie przed Izbą Skarbową. Przed gmachem Izby Skarbowej zebrało się 200 osób, domagając się zmniejszenia podatków ewentualnie rozłożenia ich na raty. Policja piesza i konna rozprószyła demonstrantów.

SENZACYJNE POBICIE W KRYNICY. (kap.) W jednym z numerów pewnego tygodnika krakowskiego ukazał się artykuł ostro krytykujący działalność niektórych urzędników Komisji Zdrojowej w Krynicy. W związku z tem kilku robotników w Krynicy pobiło domniemanych autorów artykułu. Policja wszczęła dochodzenia, w celu ustalenia ewentualnych sprawców, którzy namówili robotników do tego karygodnego czynu.

KRADZIEŻ W SĄDZIE. W warszawskim sądzie okręgowym miała miejsce zuchwała kradzież. Z pokoiku przylegającego do sali rozpraw skradziono futro rabina Posnera wartości 5 tys. złotych. Kradzieży popełniono podczas obrad sądu, w czasie, gdy w kuluarach znajdowało się mnóstwo ludzi i policja. Sąd jest odpowiedzialny cywilnie za stratę rabina, który podczas kradzieży odbierał przysięgę od świadków-Żydów.

DEFRAUDACJA 35 TYS. ZŁOTYCH W KATOWICACH. Woźny Huty Pokoju w Katowicach, 32-letni Adam Ruda, podjął w Banku Polskim dla instytucji, w której pracuje, 35.000 zł, z któremi zbiegł.

OBŁĄKANY NA ULICACH WARSZAWY. Onegdaj w konsulacie angielskim we Lwowie zjawił się jakiś osobnik, bosy, w negliżu, mający na sobie jedynie futro. Trzymał w ręku duży kamień i z nim usiłował dostać się do biura angielskiego konsulatu. Z tego powodu w korytarzu powstała awantura, w której interwenjował posterunkowy. Nie mógł on jednak uspokoić zdenerwowanego osobnika, zdradzającego umysłową chorobę. Dopiero po przybyciu pomocy, szaleńca ubezwładniono i karetką przewieziono do aresztów policyjnych.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 18 listopada

Kraków (442 m) 12 Sygnał czasu, „Hejnał" i komunikaty. 16·40—17·10 Program dla dzieci. 17·20—17·45 Odczyt pt. „Nowe wydawnictwa", wygł. p. Marja Brochwicz. 17·45—19 Transm. koncertu z Warszawy. 19—19·15 Płody rolnicze. 19·35—20 Odczyt pt. „Przegląd geograficzno-gospodarczy", wygł. Dr W. Ormicki. 20—20·15 „Hejnał", komunikaty. od 20·15 Transm. z Warszawy (koncert z Filharmonji).

Warszawa (1111 m) 12 i 15 Komunikaty 16·40—17·05 Odczyt pt. „Radjoamatorstwo". 17·45 Koncert „Karuzeli" (dyr. Z Górzyński). 20·15 Koncert symfon. Filharmonji. 22 Komunikaty.

Poznań (280.4 m) 12·45—14 Koncert tercetu. 13 i 14 Giełda. 17·45—19 Koncert kameralny (Mozart i Schubert). 20·15 Transm. z Warszawy.

Wiedeń (517.2 m) 11 i 16 Koncerty. 17·20 Muzyka dla dzieci. 19·30 Transm. oratorjum Händla.

Berlin (483.9 m) 21 Romanse skrzypcowe. 21·30 Pieśni ludowe. 22·30 Koncert poświęcony Leharowi.

Frankfurt n/M (428.6 m) 20·15 Koncert. 21·15 pieśni.

Lipsk (365.8 m) 22·15 Recytacje i pieśni przy lutni.

Królewiec (329.7 m) 20·15 „Myśliwy", opera Lortzinga.

Langenberg (468.8 m) 13·10 i 18 Koncerty (m. in. arje). 20·10 „Wolny strzelec", opera Webera, do 24 muz. taneczna.

Bunt załogi samolotu

Jest to pierwszy chyba fakt w dziejach żeglugi powietrznej, a zdarzył się na samolocie mistress Grayson, która, jak wiadomo, kilkakrotnie usiłowała przelecieć ponad Atlantykiem i zawsze napotykała na nieprzezwyciężone przeszkody. Ostatnio wyruszyła ona w towarzystwie pomocniczego pilota Wilmera Stultza, oraz marynarza Bricea Goldsborougha. Mistress Grayson zauważyła w czasie podróży, że samolot, którym kierował Stultz, pędzi z powrotem do Ameryki, zamiast zmierzać, jak ona poleciła była, w kierunku Danji. Pilot spełnić powtórnie i kategorycznie wydanego mu rozkazu nie zgodził się, motywując swoją odmowę gęstą mgłą, uniemożliwiającą orjentowanie się, wadliwem funkcjonowaniem motoru, oraz nadmiernem zużywaniem benzyny przez aparat. Nie było rady! — zbuntowany pilot postawił na swojem i Mistress Grayson wróciła!

Dziś w Kinie „WANDA" dawno oczekiwana premjera monumentalnego arcydzieła zjednoczonych wytwórni franc. pod tytułem:

ŻYD WIECZNY TUŁACZ

W gł. rolach: GABRIEL GABRIO, niezapomniany JEAN WALJEAN z filmu „NĘDZNICY", oraz CLAUDE MERELLE, JEAN DEVALDE.

Film o kolosalnym rozmachu i inscenizacji. — Ilustr. muz. ściśle do obrazu dostosowana. Początek seansów w dnie powszednie o godz. 5, 7, 9·10 — w niedziele o 3, 5, 7 9·10

Kasa kina jest czynną na godzinę przed rozpoczęciem seansów.

Celem uniknięcia natłoku uprasza się uprzejmie o przybywanie na wcześniejsze seanse

Zupełnie nowe opracowanie słynnej na cały świat powieści Eugenjusza Sue.

Wyłączna ekspl. na Małopolskę: „Kolos". Kraków, Mikołajska 32.

KRONIKA

Wschód słońca 17 m. 00	Listopad **18** Piątek 23 March. 5688	Zachód słońca 15 m. 43

Krakowianin — zastępcą rabina w Franfurcie n.M.

Krakowianin Rabin Mendel Kirschbaum, powołany został na zastępcę rabina do Frankfurtu n/Menem. Piastował on dotychczas godność rabina w Skale obok Krakowa. Wysokie to wyróżnienie spotkało rabina Kirfchbauma z powodu jego gruntownej znajomości nauk judaistycznych. Ma on również wielkie zasługi w badaniu starożytności krakowskich, szczególnie Starej Bożnicy i cmentarzy. Zwłaszcza ostatnia jego praca o grobie Rabina Eleazara Aszkenazego zyskała mu wielkie uznanie. W roku 1925 ogłosił rabin Kirschbaum drukiem uzupełnione przez siebie uwagami i komentarzami dzieło zmarłego zastępcy rabina krakowskiego Pinchasa Dembitzera „Sefer Giwas Pinchas".

Święto wojskowej służby zdrowia i poświęcenie samolotu sanitarnego

Piąty batalion sanitarny w Krakowie obchodzi przez najbliższe trzy dni uroczystość służby zdrowia, oraz poświęcenia samolotu sanitarnego. Uroczystość rozpoczyna się w sobotę 19 bm. zawodami w piłkę nożną na boisku K. S. „Jutrzenki" pomiędzy drużyną 5 baonu sanitarnego a drużyną 5 p.a.c.

W niedzielę o godz. 11 rano na lotnisku w Rakowicach odbędzie się poświęcenie i oddanie do użytku samolotu sanitarnego, jako fundacji sanitarnej L.O.P.P. Po poświęceniu nastąpią próbne loty. O godzinie 3-ciej popoł. odbędą się zawody i pokazy sanitarne w 5 baonie san. (koniec ul. Długiej). a o godz. 20.30 capstrzyk. W poniedziałek 21 bm. po mszy polowej nastąpi odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej za poległych i zmarłych oficerów, szeregowych i pielęgniarki w 5 szpitalu okręg. przy ul. Wrocławskiej. Po defiladzie nastąpi rozdanie nagród zwycięskim zawodnikom sportowym, oraz wpisywanie się gości do Złotej Księgi Baonu. O godz. 12 w południe wspólny obiad w świetlicy Baonu, popołudniu zabawy i gry konkursowe; o godz. 19-tej przedstawienie wteatrze żołnierskim w szpitalu okręgowym, a o godz. 21-szej raut w salach kasyna oficerskiego baonu sanitarnego przy ul. Kamiennej l. 10.

Na uroczystości przyjeżdża szef departamentu zdrowia przy min. spraw wojsk. Urządzeniem uroczystości zajmuje się nowy komendant 5 baonu sanitarnego major Dr. M. Henoch.

* * *

Na rzecz samolotu sanitarnego województwa krakowskiego wpłacono do dnia 1 października br. łącznie 18.780 zł 97 gr.

—o—

— POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ KRAKOWSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godzinie 4 popoł. w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: Wniosek sekcji skarbowej w sprawie ustalenia podatku wyznaniowego, sprawozdanie z łaźni gminnej przy ul. Paulińskiej za I. półrocze 1927, wniosek komisji dla rzeźni w sprawie wydzierżawienia prawa poboru pierza w rzeźni drobiu, zatwierdzenie wyboru wydziałów Starej Synagogi i Ansze Emes. budżet na rok 1928. Przy drzwiach zamkniętych: sprawy osobiste.

— ULGI DLA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH O RUCHU CIĄGŁYM. Magistrat podaje do wiadomości, że interesowani mogą przeglądnąć w wydziale III magistratu (drzwi Nr. 14 II. p.) w godzinach urzędowych szczegółowe wykazy zakładów przemysłowych, zestawionych okólnikiem Głównego Inspektoratu Pracy Nr. 11/27, w którym praca może się od bywać bez przerwy w ciągu całej doby w dnie powszednie, oraz w których dozwolone jest wykonywanie robót w niedziele i święta.

— WIEC W SPRAWIE MIESZKANIOWEJ, odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. o godz. 10·30 rano w sali Muzeum przemysłowego (ul. Smoleńska 9, I p.) Referaty wygłoszą: b. minister Dr Janiszewski: „Sprawa mieszkaniowa ze stanowiska hygjeny społecznej", architekt. Nowakowski: „Sprawa budowy domów dla inteligencji". Wstęp wolny.

— „CZAS" NIE MA SZCZĘŚCIA DO... CENZURY. Z Warszawy donoszą, że p. Zofja Rygier-Nałkowska, znana pisarka, zamierza wytoczyć proces redakcji „Czasu" o wprowadzenie samowolnych zmian w drukowanej przez redakcję „Czasu" powieści pt. „Romans Teresy Hennert". W liście, pisanym przez autorkę do Boya-Żeleńskiego, oświadcza ona, że nie wiedziała ona o o zmianach jakie przeprowadził „Czas" w jej powieści i że na zmiany te zwrócono jej uwagę dopiero z racji procesu Boya-Żeleńskiego.

— KRAKOWSKA SPÓŁKA TRAMWAJOWA zmieni się wkrótce na „Spółkę akcyjną krakowskiej kolei elektrycznej". Wczoraj nadeszły w tej sprawie akta z Warszawy, dokąd zostały wysłane do zatwierdzenia zmiany przez ministerstwo przemysłu i handlu, ministerstwo skarbu, ministerstwo spraw wewn. i ministerstwo komunikacji. Również Tymczasowy Wydział samorządowy we Lwowie aprobował zmianę Spółki tramwajowej na Spółkę akcyjną. Obecnie syndyk Spółki adw. Dr Lachs przygotowuje wnioski na odpowiednie komisje Rady miejskiej, która ostatecznie zaaprobuje zmianę „Krakowskiej Spółki Tramwajowej" na „Spółkę akcyjną krakowskiej kolei elektrycznej".

— WEJŚCIE DO MAGISTRATU. Z powodu adaptacji w westibulu, od dziś tj. piątku wchodzić się będzie do magistratu bramą od strony kościoła OO. Franciszkanów (bramą zwróconą ku ul. Brackiej).

— REJESTRACJA POBOROWYCH. Magistrat wzywa wszystkich mężczyzn, będących w wieku poborowym, urodzonych w roku 1907 a zamieszkałych w Krakowie, aby w ciągu miesiąca listopada i grudnia br. w dnie powszednie w godzinach od 11-tej rano do 1-szej popołudniu zgłaszali się we wydziale wojskowym magistratu z dokumentami stwierdzającymi tożsamość osoby (metryka, dowód osobisty i tp.) oraz dowodami wykształcenia (świadectwo ostatnie szkolne, indeks, świadectwo wyzwolin itp.) celem wciągnięcia do spisu poborowych. Osoby nie urodzone w Krakowie muszą przedłożyć metrykę urodzenia lub przynajmniej wyciąg z metryki urodzenia. Zarazem wzywa się tych mężczyzn, liczących 21 do 23 lat, którzy dotychczas nie zgłosili się do spisu poborowych względnie nie stawali przed komisją poborową, aby w tymsamym terminie obowiązkowi temu uczynili zadość. Osoby, które bez uzasadnionych przyczyn nie dopełnią obowiązku zgłoszenia się, karane będą grzywną do 500 zł lub aresztem do 6 tygodni, albo obu temi karami łącznie.

— NA OSTATNI TARG KOŃSKI na Zabłociu w Krakowie spędzono ogółem 215 koni. Za konie pojazdowe płacono od 250—600 zł, za pociągowe lekkie od 150—300 zł, za rzeźne 30 zł. Ze spędzonych koni sprzedano: na wywóz za granicę kraju 18 sztuk, na rzeź miejscową 32 sztuki. Podaż była duża, popyt mały, tendencja zniżkowa.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. Pogotowie przewiozło do szpitala Reissa Mojżesza, pomocnika handlowego, który w zamiarze samobójczym wypił większą ilość jodyny. Powód zamachu nieznany.

— WYPADEK PRZY PRACY. Pogotowie ratunkowe zawezwano do fabryki Zieelniewskiego, gdzie Jan Wawrzykowski, tokarz, doznał podczas pracy, złamania prawego ramienia. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono ofiarę zawodu do szpitala.

— POPARZONE DZIECKO. Na stacji pogotowia ratunkowego zgłosiła się p. Kulikowa ze swą 2-letnią córeczką, która przez dziecięcą ciekawość włożyła prawą rękę do garnka z gorącym krochmalem, doznając poparzenia drugiego stopnia. Po założeniu opatrunku, odwieziono poparzone dziecko do szpitala.

— KOŁEK OKRADŁ. Anna Goryl, służąca zgłosiła do policji, że dnia 15 bm. po odejściu ze służby przy ul. Smoczej spotkała się ze swym znajomym Franciszkiem Kołkiem, rodem z Garlic, pow. Kraków, który zaproponował jej objęcie służby we dworze w Garlicach. Udała się z nim pieszo, w drodze jednak Kołek skradł jej kosz z garderobą wartości 200 zł. i zbiegł.

— KRADZIEŻE. Berta Rotwein zam. przy ul. Kalwaryjskiej l. 24, zgłosiła, że dnia 16 bm. skradziono jej z ganku ubranie wartości 100 zł. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano Bejzaka Franciszka (lat 18) rodem z Mielca. — Tauba Pachter zam. przy ul. Augustjańskiej l. 19 zgłosiła, że dnia 16 bm. skradziono jej z zamkniętego mieszkania płaszcz selskinowy, ubranie i lichtarze srebrne ogólnej wartości 1350 zł.

— ZGUBIONO — ZNALEZIONO. Dnia 15 bm zgubiła w drodze z ul. Wiślnej do Banku Polskiego Estera Hirschsprung, praktykantka w sklepie bławatnym Schachne Landaua przy ul. Grodzkiej l. 34 gotówkę w kwocie 2.800 zł. — Na III. komisarjacie policji, przy ul. Siemiradzkiego złożono torebkę damską z zegarkiem damskim, którą dnia 16 bm. znalazł na rogu ul. Karmelickiej a Kremerowskiej Stanisław Lupa (lat 14).

—o—

REKAWICZKI. Największy wybór skórkowych, ciepłych, sarnich i skórkowych do prania w wodzie poleca: A. BROSS, Kraków, ul. Florjańska 44, (Narożnik obok Bramy Florjańskiej). 2886 en

—o—

— BNEJ SJON (Zielona 17, oł. I.) Dziś w piątek wygłosi red. Dr. Berkelhammer odczyt n. t.: „Dlaczego nas nienawidzą?". Początek o godz. 7.15 wieczór. Goście mile widziani.

— CZYTELNIA AKADEMICKA PRZY ZWIĄZKU „PRZEDSWIT-HASZACHAR", wyposażona w dzienniki i czasopisma krak., lwowskie, warszawskie w jęz. pol., hebr., żyd., w tygodniki i miesięczniki pol. i niem. z najrozmaitszych dziedzin i działów, otwarta jest codziennie od godziny 7 do 9.30 wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Stradom 15. Goście mile widziani.

— ZEBRANIE TOWARZYSKIE urządza Zw. „Przedświt-Haszachar" wyłącznie dla swych członków w sobotę, dn. 19 bm. w lokalu własnym. Początek o godz. 8 wiecz. Zaproszeń specjalnych nie wysyła się.

— REJESTRACJA oraz wpisy do Zw. „Przedświt—Haszachar" trwają dalej, jak uprzednio.

— „MENORAH". Dziś w piątek o godz. 8 wiecz. kółko historji sjonizmu, zaś w sobotę o godzinie 10 rano kurs historji literatury.

— ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH (Sławkowska 6) przyjmuje wpisy na kurs stenografji polskiej, stenografji niemieckiej, na naukę języka niemieckiego i kurs pisania na maszynie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat w godzinach 5—9 wiecz. Nowy komplet stenografji polskiej rozpoczyna się we wtorek, dnia 22 bm.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Bocheńska
(pocz. o godz. 8·30 wiecz.)

Sobota: „Zielone pola".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Piątek: „Turandot".
Sobota: „Turandot".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Sobota: „Królowa i Prezydent" (premjera).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Zmartwychwstanie".
NOWOŚCI: „Ofiara przemocy".
UCIECHA: „Dama bez zasłony".
PROMIEŃ: „Robin Hood" (Douglas Fairbanks).
WARSZAWA: „Niewolnica Szeika".
SZTUKA: „Napoleon Bonaparte".
WANDA: „Żyd wieczny tułacz".
CORSO: „Noc grozy" oraz „Wesoła menażerja".

Opozycja przystąpi do walki z rządem Baldwina

Baldwin wygwizdany w parlamencie.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 17 11. (L) W kołach politycznych wywarło wielkie wrażenie wczorajsze posiedzenie Izby gmin które przybrało bardzo burzliwy charakter. W toku dyskusji Macdonald poruszył sytuację w przemyśle węglowym, domagając się akcji rządu celem reorganizacji zarządu kopalń oraz ulżenia doli bezrobotnych górników. Imieniem rządu zapisał się do głosu prezes urzędu handlowego Lister, który chciał odpowiedzieć na wywody Macdonalda. Posłowie z Partji Pracy jednak nie pozwalali mu przemawiać, domagając się, ażeby na kwestje poruszone przez Macdonalda odpowiedział sam premjer Baldwin. Powstała burza, posiedzenie musiano przerwać. Po przerwaniu posiedzenia posłowie zostali jeszcze jakiś czas na sali, przyczem doszło do bardzo ostrej wymiany zdań pomiędzy posłami większości a opozycją. Baldwin pozostał przez chwilę jeszcze na swem miejscu, poczem opuścił salę, wygwizdany przez Partję Pracy.

Świat polityczny jest, jak już wspomniałem, pod wrażeniem wczorajszego posiedzenia, tembardziej, że ani ze strony rządu ani tem bardziej ze strony opozycji nie zostały podjęte dotąd żadne kroki, celem zlikwidowania wczorajszego incydentu w Izbie.

Prasa rządowa stawia sprawę w ten sposób, iż niewiadomo czy wczorajsza demonstracja lewicy była spontanicznym wybuchem niezadowolenia, czy też oznacza ona początek systematycznej walki z rządem Baldwina. Opozycja podnosi natomiast w swej prasie, że Partja Pracy czuła się dotknięta postępowaniem Baldwina, zupełnie stanowiska swego nie zaluje i zapowiada dalszą akcję przeciwko rządowi.



Ramsay Macdonald, b. premjer, obecny zaś leader „opozycji Jego Król. Mości", rozpętał istną burzę na ostatniem posiedzeniu Izby gmin, zapowiadając temsamem przejście do zaostrzonej walki z rządem.

Dookoła bloku mniejszości narodowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 11. Sin. W dzisiejszych naradach u posła Grynbauma wzięli udział także przedstawiciele socjalistycznych ugrupowań mniejszości narodowych. Udział ich tłomaczy się tem, że rokowania tych grup z PPS o utworzenie wspólnego bloku socjalistycznego rozbiły się.

Dziś i jutro toczyć się będzie dyskusja, skonkretyzowanie i powzięcie uchwał nastąpi w dniu jutrzejszym tj. w piątek. Naogół da się stwierdzić, że przedstawiciele wszystkich mniejszości narodowych wykazali zgodnie gotowość zawarcia technicznego bloku wyborczego. Słychać natomiast, że skrajna lewica mniejszości słowiańskich jak grupa Selrobu i Hromada białoruska nie wejdą w skład bloku a utworzą wraz z innemi ugrupowaniami skrajnej lewicy wspólny blok robotniczo-włościański.

* * *

W związku z przygotowaniami do utworzenia bloku mniejszości narodowych zaznaczyć należy, że wszystkie wiadomości, dotyczące stosunku sjonistów małopolskich do bloku są nieścisłe. Przedewszystkiem zaś nie odpowiada prawdzie wiadomość, jakoby poseł Reich miał wyjechać do Krakowa celem nawiązania kontaktu z przedstawicielami organizacji sjonskiej dla zachodniej Małopolski. Wiadomość ta, która ukazała się w jednym z pism krakowskich, jest zwyczajną kaczką dziennikarską.

Zmiany w administracji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 11. Sin. Dziś ogłoszony został cały szereg przesunięć na różnych stanowiskach administracji państwowej. Zmiany dotyczą przedwszystkiem starostów w Małopolsce wschodniej. Jak się dowiaduję, nastąpi w dniu jutrzejszym ogłoszenie zmian na stanowiskach starostów w zachodniej Małopolsce. Zmiany te trzymane są w ścisłej tajemnicy.

—o—

Pos. Kiernik i Dojlidy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 11. Sin. Poseł Kiernik ogłosił w prasie list, w którym nawiązując do zarzutów „Głosu Prawdy" w sprawie Dojlid zaznacza, iż zarzuty te były w swoim czasie rozpatrywane przez sąd marszałkowski, przyczem sąd oczyścił posła Kiernika od postawionych mu zarzutów.

Dyrektor Jackowski przybył do Berlina i konferuje z min. Stresemannem

Berlin, 17 11. PAT. Cała prasa berlińska omawia obszernie przybycie dyrektora departamentu politycznego polskiego ministerstwa spraw zagranicznych dr Jackowskiego do Berlina dla przeprowadzenia konferencyj z ministrem Stresemannem. Dzienniki podają, że jednocześnie z dyrektorem Jackowskim przybywa do Berlina poseł niemiecki w Warszawie Rauscher.

Dziś o godz. 5 popołudniu odbyła się, jak donosi prasa wieczorna, pierwsza konferencja między dyr. Jackowskim a min. Stresemannem. Jutro wydaje dr Stresemann śniadanie na cześć dyr Jackowskiego oraz posła polskiego w Berlinie, p. Olszewskiego.

Odczyt b. min. prof. Makowskiego w Sorbonie

Paryż, 17 11. PAT. W dniu wczorajszym na wydziale prawnym uniwersytetu paryskiego odbył się wykład prof. Makowskiego, b. ministra sprawiedliwości o prawodawstwie i systemie parlamentarnym w Polsce. Zebraniu przewodniczył dziekan Barthelemy. Obecni byli: ambasador Chłapowski, członkowie ambasady oraz liczna publiczność ze sfer naukowych i politycznych. Odczyt prof. Makowskiego przyjęto hucznemi oklaskami.

RZECZY CIEKAWE.

Zabójstwo z miłości rodzicielskiej

Wśród głośnych oznak zadowolenia odczytano wyrok sądu przysięgłych w Chester (Anglja), uniewinniający Johna Davisona z zarzutu morderstwa, dokonanego na własnej córeczce. Oskarżony nie myślał przez chwilę nawet negować faktu, tłumaczył jednak swój czyn tem, iż nie był w stanie patrzeć na nieludzkie wprost męki swojego trzyletniego dziecka, chorego na ropne zakażenie krwi. — Ponieważ wszyscy, sprowadzeni przez niego lekarze oświadczyli, iż o ratunku mowy być nie może, że dziewczynka umierać będzie w strasznych cierpieniach, przeto wolał on własnoręcznie ją utopić, by uchronić od takiej agonji. Wobec tego, że świadkowie wystawili Davisonowi jak najchlubniejsze świadectwa, jako człowiekowi i jako ojcu, a lekarze potwierdzili charakter i nieuniknionу wynik choroby, prokurator sam zwrócił się do trybunału z prośbą o uwzględnienie tak wyjątkowych okoliczności zbrodni.

Zmierzch poetycznego egzotyzmu

Jego Królewska Mość Ibn-Saud, władca Hedżasu, skorzystał z pobytu w Londynie, by zamówić 8 wielkich samolotów mieszkalnych, mających zastąpić wielbłądy, na których grzbietach on i jego 24 żony odbywali dotychczas pobożne pielgrzymki do Mekki. Monarsze arabskiemu znudziły się już wprawdzie przestarzałe, niewygodne i powolne środki lokomocji, ale nie wyzbył się on tradycyj religijnych oraz zwyczajów narodowych, zażądał przeto, aby samochody nie miały wcale bocznych okien i zaopatrzone były jedynie w dach z metalowego szkła. W ten sposób postronny wzrok nie będzie mógł zbeszcześnić jego żon.

W najbliższych dniach rozpoczniemy druk fascynującej powieści

GRZEGORZA BAGROWA

na tle męczeńskich dziejów żydostwa rosyjskiego w epoce Mikołaja I. p. t.:

»DZIEJE KANTONISTY

Wstrząsająca powieść Bagrowa wywoła bezwątpienia najżywsze zainteresowanie wśród ogółu naszych Czytelników.

Włochy zaniepokojone ostatniemi uchwałami

jugosłow. rady ministrów

Rzym. 17. 11. PAT. Ostatnie uchwały gabinetu jugosłowiańskiego zostały we Włoszech źle przyjęte. Podkreśla się, że obradom nadano specjalną wagę przez obecność na nich króla. Zaznacza się również, że kredyt w kwocie 320 milj. dynarów na koleje, przeznaczono na koleje w okręgach ubogich, prawie niezamieszkałych i że nowe linje będą miały wyłącznie cele strategiczne. Wskazuje się dalej, że cel budowy tej kolei jest jasny, a jest nim umożliwienie szybkiego transportowania wojsk jugosłowiańskich na granicę albańską. Chodzi tu według opinji włoskiej o stałą konsekwentną politykę Jugosławji, mającą cele bynajmniej nie pacyfistyczne. Ostatnie uchwały wykazują wiecznie niespokojny nastrój jugosłowiańskiej polityki i w danej chwili w dziwny sposób pozostają w związku z zawarciem traktatu z Francją. Włochy są wobec tych faktów zupełnie spokojne. Podkreślają tylko pośrednią i bezpośrednią odpowiedzialność Jugosławji za realizowanie takiego programu politycznego.

* * *

Białogród. 17. 11. PAT. Dziennik „Polityka" donosi że w myśl oświadczenia ministra Marinkovica traktat francusko - jugosłowiański będzie ratyfikowany po uprzedniem złożeniu gokrólowi do podpisu. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w końcu bm. w Paryżu. Bezpośrednio po tem traktat będzie zarejestrowany w sekretarjacie Ligi Narodów. poczem tekst jego będzie ogłoszony.

Zamach na wicekróla Indji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 17. 11. (L) Donoszą tu z Bombaju. iż w pobliżu Sziotury dokonano zamachu na pociąg, którym jechał wice-król Indyj Irwin. Zamachu dokonano przez rozkręcenie szyn. pociąg jednakże przebył niebezpieczne miejsce, nie ulegając katastrofie.

W tymże dniu dokonano zamachu, również bezskutecznego na gubernatora Paintera. W związku z tymi zamachami odwołano szereg uroczystości, związanych z wizytacją kraju przez wice-króla.

Krwawe walki w Chinach

Szanghaj. 17. 11. PAT. Na linji kolejowej Tien sin Fu Kou na północ od Ming Kiang miały miejsce zacięte walki. Wczoraj przybyło do Nankinu 1.100 ciężko rannych żołnierzy. Podobno 60.000 wojska nacjonalistycznego pod wodzą gen. Ho-Ing-Czing zaatakowało wojska gen. Sun-Czuan-Fanga na rozległym froncie. wojska te zostały jednak odepchnięte do Ming kiang poniósłszy ogromne straty od ognia karabinów maszynowych. Armja północna nie ścigała cofającego się wroga. Wszystkie rezerwy stacjonowane w Nankinie wyruszyły na front.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dalsze gościnne występy zespołu w Sosnowcu doznały również entuzjastycznego przyjęcia. Nadzwyczajnem powodzeniem cieszyła się zwłaszcza sztuka „Zielone pola" Hirschbeina dzięki koncertowej grze zespołu. W sobotę 19 bm. rozpoczynają się znowu występy zespołu w Krakowie. Ode grana zostanie po raz ósmy sztuka Hirschbeina „Zielone pola" która stale ściąga liczną publiczność.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w piątek i jutro w sobotę "Turandot". W tygodniu Wyspiańskiego wznowione będzie między innemi „Akropolis" w zmienionej częściowo obsadzie. Próby z całego cyklu są w toku.

— **TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".** Dziś w piątek teatr zamknięty. W sobotę 19 bm. premjera sensacyjnej najnowszej operetki Oskara Straussa p.t. „Królowa i Prezydent". Operetka ta grana będzie także w niedzielę popołudniu po cenach zniżonych. Teatr dobrze ogrzany.

— **TEATR „BAGATELA".** W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 11-tej przedpoł. wystąpi po raz drugi na ogólne żądanie ulubieniec Krakowa, znakomity komik p. Leon Wyrwicz z własnym nowym programem.

Bilety już do nabycia we firmie Leitner, Rynek główny linja C—D Nr. 35. oraz przy kasie w dniu przedstawienia.

— **I. PORANEK SYMFONICZNY ZWIĄZKU ZAWOD. MUZYKÓW. R. P.** Oddział w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 20 listopada br. w sali Starego Teatru pod dyrekcją p. Ignacego Neumarka, a przy współudziale p. Leopolda Münzera, pianisty. W programie: Mozarta Serenada, Kalinnikowa Symfonja g-moll oraz Beethovena Koncert fortepianowy c-moll z towarzyszeniem orkiestry. Bilety do nabycia w Kasie dziennej Starego Teatru. Związek muzyków zwraca się do PT. Publiczności z uprzejmą prośbą o wczesne zaopatrywanie się w bilety wstępu, gdyż poranki rozpoczynać się będą punktualnie i drzwi na salę będą stanowczo z chwilą rozpoczęcia poranku zamknięte.

— **SŁAWNY BALET BODENWIESER** złożony z 9 osób, przybywa w piątek z Wiednia i wystąpi w Krakowie z jedynym wieczorem w sobotę 19 bm. w Starym Teatrze. Słynny ten zespół wykona program u nas jeszcze niewidziany oraz świetną pantominę z perspektywy historycznej pt. „Powolny narzeczony", czyli „Męczarnia wyboru" do muzyki Mozarta.

— **MARJA LABIA,** znakomita śpiewaczka włoska. której nazwisko znane jest we wszystkich centrach muzycznych wystąpi z jedynym koncertem w niedzielę 20 bm. o godz. 8 wieczór w Starym Teatrze. Akompaniować będzie dyr. Bol. Walek-Walewski.

— **„HUMOR RZĄDZI"** wielka rewja wykonana zostanie w Krakowie czterokrotnie, a to w poniedziałek 21, we wtorek 22, we środę 23 i we czwartek 24 bm. w Starym Teatrze. Wykonawcami będą wybitni artyści teatrów: „Perskie Oko" i „Qui Pro Quo", a to: Marjan Rentgen znakomity odtwórca piosenek przy gitarze, Marja Korska, St. Betcherowa, W. Romaniszyn oraz znakomita primaballerina z jej świetnym zespołem baletowym złożonym z 14 osób. Bilety w cenie od Zł. 2—8 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

Najpotężniejszy tunel świata

W tych dniach otwarto w Nowym Jorku najpotężniejszy tunel świata. Chodzi tu o tunel łączący Nowy Jork z New Jersey Tunel ten wykopano pod rzeką Hudson. Wybudowanie mostu nad tą rzeką natrafiało na wielkie trudności. Między Nowym Jorkiem a New Jersey istniała tylko komunikacja kolejowa, auta zaś przewożone były przez rzekę przez motorówki.

Tunel wybudowano wedle nowej metody. Długość jego wynosi 3 kilometry, a szerokość 15 metrów. Budowa trwała 7 lat. Niestety twórca projektów, inżynier Holland, nie doczekał się chwili otwarcia tunelu, popadłszy przedtem jeszcze w obłąkanie. Na budowę tunelu wydano całkiem pokaźną kwotę, a mianowicie 60 miljonów dolarów.

Największą trudnością była sprawa wentylacji. Wszak przez ten tunel codziennie przeciętnie przejeżdża 50 tysięcy automobili, które mogą zatruć atmosferę. Wentylację zbudowano wielkim nakładem kosztów, co wynika już chociażby z tego, że poruszają ją motory o sile 6,000 koni.

Otwarcie nastąpiło nader uroczyście. Miał być obecnym sam prezydent Coolidge, atoli nie musiał się osobiście fatygować, ponieważ dokonał otwarcia z Białego Domu w Waszyngtonie zapomocą elektrycznego kabla. O godz. 3 popoł. wszedł Coolidge do swego gabinetu i złotym kluczem otworzył prąd elektryczny. W tymsamym momencie spadły chorągwie okrywające bramę tunelu. Brama otworzono, a przez tunel przesunęła się imponująca kolumna automobili.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków. 17 11 Sytuacja na rynku efektów i walut na ogół bez zmiany.

Akcje: Bank Polski 154 i pół Przemysłowy 99.100. Tokan 11. Pharma 125. Zieleniewski 22 1/4, 22 i pół. Trzebinia 0.55. Parowozy 40. Górka 88.89, Siersza 9.25, 9.15. Niemojowski 2.25. 2.30. Azot 1.50, 1.56. Chybie 6.20

Zebranie giełdowe wykazało tendencję na ogół utrzymaną. Zainteresowanie silniejsze Azotami i Sierszą górniczą przy większych obrotach i po kursach utrzymanych. Nieco mocniej notowano Bank Polski i Niemojowskiego, ostatni w silniejszej chęci kupna. Parowozy i Żelazo słabiej. Obroty na ogół słabe, ruch niewielki przy usposobieniu chwiejnem.

Na pogiełdziu objaw podobny. Słabiej nieco Jaworzno w transakcji 23.60—23.65. Cegielski 50—51, Nafta Krosno 0.09 i Nobel 41.50, z innych papierów Lokomotywy 1.90, Len 0.20, Strug 0.30, Nitrot 0.22, Dolarówka 63.50 i 4 i pół proc. Obligacje komunalne Banku Krajowego 56. bez szczególniejszych zmian.

Na rynku walutowym tendencja utrzymana. Zainteresowanie nieco żywsze szczególnie dla dewiz przy zwiekszonych obrotach. Gotówka w minimalnych obrotach. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.88 i pół, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91, Warszawa got 8.87 3/4—8.88 1/4, czeki 8.90—8.90 9/10. Lwów got. 8.87 3/4—8.88 1/4, czeki 8.90 3/4—8.91 1/4 Katowice got. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.90 1/4—8.91. Bank Polski bez zmiany, płacił za dolara gotówkowego 8.85, za czeki na Nowy Jork 8.88.

Giełda warszawska

Warszawa 17 bm. (PAT.) Giełda waluty
Holandja 360·28, 361·18, 359·38,
Londyn 43·46 sprz. 43·57, kup. 43·35
N. Jork 8·90, sprz. 8·92. kup. 8·88.
Praga 26·41 sprz. 26·47 kup. 26·34
Szwajcarja 171·94 sprz. 172·37. kup. 171·51

* * *

Warszawa, 17. 11 PAT. Akcje: Bank dyskont. 131, 132, Bank handl. warsz. 123, Bank Polski 155.50, 154, 155. Cukier 89.60, Węgiel 115, 114, Lilpop 28.50. 38, Modrzejów 9.70. 9.85, 9.80, Norblin 205. Ostrowiec 95.50, 95.25, Parowozy 44, Ortwein 13. 13.50 Zieleniewski 22, Starachowice 71, 73.25, 72.25, Żyrardów 18.25, Borkowscy 3.85, 3.95, Haberbusch 159, Spirytus 38. Dolarówka 62, Dolarowa 82, 5 proc. konwersyjna 64, 10 proc. kolejowa 102.50, proc. kolejowa 61.50.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 17 b. m. (P. A. T.). Dewizy
Amsterdam 286·08 Belgrad 12·46, Berlin 168·80 Bruksela 98·77 Budapeszt 123·98, Kopenhaga 189·60 Londyn 34·52 Madryt 120·55 Medjolan 38·60. Nowy Jork 707·75 Oslo 187·95, Paryż 27·82 Praga 20·97 Sofja 5·09, Sztokholm 190·55 Warszawa 79·35—79·68 Zurych 136·47, Amerykańskie 704·60, niemieckie 168·55 polskie —·— —·— czeskie 20·93, węgierskie 124·04—

Akcje: Zieleniewski 17·52 Silesja 0·28 Siersza 7·20 Danto 8·— Karpaty 29·—, Galicja 88·10 Nafta 9·74

Giełda zurychska

Zurych, 17. 11 PAT. Paryż 20.38, Londyn 25.27 7/8, Nowy Jork 5.18.45, Belgja 72.35, Włochy 23.24, Hiszpanja 88.17.5, Holandja 208.47.5, Berlin 123.67.5, Wiedeń 73.12.5, Sztokholm 139.65, Oslo 137.80. Kopenhaga 138.95, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.37, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.80, Białogród 9.13, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.75, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221 3/8.

WESOŁY KĄCIK

SŁUSZNE PYTANIE.

W Ameryce istnieją nowobogaccy, czyli tacy, którzy nagle wzbogacili się. Jeden z nich, zbogacony na bydle czy mydle, puścił się z żoną i dziećmi w podróż do Paryża. Zachwycony wspaniałym ogrodem zoologicznym, zwrócił się do dyrektora z propozycją następującą:

— Chciałbym kupić ten ogród dla mojej rodziny.

Na co dyrektor:

— A czy nie sprzedałby mi pan rodziny dla ogrodu?

MĄDRA MARYSIA.

— Czy nie chciałabyś, Marysiu, mieć za męża człowieka oszczędnego?

— Tak, ale nie chciałabym z nim być zaręczoną.

DROBNE OGŁOSZENIA

CHORYM na cukrzycę poleca artykuły diabetyczne włoskiej fabryki Rinaldo Rossi i innych: Rübner, Kraków, Bracka 7. 2884 er

PRAKTYKANTA biurowego z ukończ. 4 kl. szkoły średniej potrzeba. Oferty pod „Praktykant“ do Biura Stattera, Rynek 8. 2885 er

MŁODY człowiek, lat 27, bez środków do życia, poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia. Zgłoszenia pod „Praca“ do Adm. „N. Dziennika“. bp

NA MIESZKANIE poszukuje się inteligentnej panienki. Informacyj z grzeczności udziela: Jakób Bornstein, Krakowska 5 (w podworcu). 1349 g

FIRMA A. i Ch. Nattel, Kraków, Mostowa 12, poszukuje pomocnika handlowego, obznajomionego ze żelazem sztabowem, jak również praktykanta. 1354 g

BLEDNICE niedokrwistość usuwa działa wzmacniająco, odżywczo podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów **Mra Krzysztoforskiego**
2607x **Wino chinowo-żelaziste**
na maładze hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach — Cena za Fl. 4·25 Zł. pół 2·40. — We własnym interesie żądać wyraźnie **Mra Krzysztoforskiego Wino chinowo-żelaziste.**
Laborator. chem.-farm. Mr. M. Krzysztoforski. Tarnów

RAMY do obrazów, SZYBY okienne, lustra, najtaniej: Kornhauser, Starowiślna 21. (Dom kina Nowości). 1275 er

WIECZORNE KURSA wykwintnego gotowania pieczenia dla Pań urządza od 1 listopada szkoła zawodowa „Ognisko Pracy“. Kuchnia rytualna. Wpisy i informacje codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach od 11—2 przed południem, w kancelarji szkoły, ul. Mikołajska 9, II. piętro.

WIECZORNE KURSA krawieczyzny damskiej (krój i szycie), pod kierunkiem sił fachowych, rozpoczynają się w szkole zawodowej dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy“ z dniem 1 listopada. Wpisy i informacje w kancelarji szkolnej w godz. od 11—1, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Dla grup złożonych conajmniej z 6 osób, warunki specjalne.

Październikowe nowości „ROJU“

PAUL MORAND: „Swawolna Europa“ 7 Zł.
Jest to owa wsławiona „L'Europe Galante“, która tyle huku sprawiła na świecie. Jej, często tak drastyczna treść, owinięta jest w przepych tak oryginalnej językowej formy, że „Europę Swawolną“ powitają z żywem zadowoleniem osoby, nawet dobrze władające franc.

CLAUDE FARRERE: „Ostatni Bóg“ 7 Zł.
Ostatnia powieść znanego pisarza, w którym problemat miłości fizjologicznej i miłości zmysłowej otrzymał błyskotliwe ujęcie.

SEJFULLINA: „Mierzwa“ 5 Zł 40 gr
Opowiadania bolszewickiej nauczycielki ludowej, tatarki, którą rewolucja zastała we wsi kirgisko-rosyjskiej nad Wołgą. Opowiadania są dla zachodniego czytelnika rewelacją. Jest to bolszewicka „Pożoga“ a rebours.

ILJA ERENBURG: „Lato“ 4 Zł 80 gr.
Jest to VI. tom w zbiorowem wydaniu pism tego pisarza.
Pozatem szereg kapitalnych humoresek Zoszczenki w wydaniu 95-cio groszowem i tomik „Żółtej“ 80-o groszowej bibljoteczki. 12 4bp

SIR suchary dla psów z ekstraktu mięsnego.
Biuro zamówień: D. REICH, Lwów, Kopernika 5.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA“
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
A.K.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

„DYWAN“
Tkalnia dywanów 2653 sze i kilimów
Kraków-Podgórze
Św. Kingi 9 linja tram. 3
poleca
DYWANY I KILIMY
bezkonkurencyjnie tanio.
Kantor dla naprawy dywanów perskich i kilimów

KONKURS.

Przy 5 kl. żydowskiej prywatnej szkole ludowej w Bielsku obsadzoną zostanie bezzwłocznie posada 2856x

nauczyciela religji, oraz nauczyciela szkół ludowych

Obywatele polscy, którzy nie przekroczyli 40 roku życia, posiadający ustawowo przepisaną kwalifikację, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie — zechcą podania swe skierować do dnia 1 grudnia 1927 do Przełożeństwa Gminy żydowskiej w Bielsku (Śląsk-Ciesz.)

Przełożony Zyd. Gminy Wyzn. w Bielsku:
Berthold Simachowitz mp.

BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
S. SANDHAUSA
zaprzysiężonego rzeczozn. Sądowego i rewidenta cz. Spółdzielni z ram. Rady Spółdz. Ministerstwa Skarbu
Kraków, Szujskiego 1. Tel. 4704
Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości, oraz obliczeń itp. Zakłada księgi wszelkimi najnowszymi systemami, oraz prowadzi całą buchalterję każdego przedsiębiorstwa własnemi siłami lub też we własnem biurze, dostarcza na każde zawołanie potrzebnych dat, zestawień i kalkulacji. — Reguluje zaniedbaną księgowość w miejscu i na prowincji. — Organizacja biur
Zaprowadza buchalterję własnego systemu.
„SANRECO“ (patent), dający zawsze gotowy bilans i daty statystyczno kalkulacyjne przy niebywałej oszczędności pracy i kosztów.
Na żądanie wysyła prospekty.

SZYKOWNE KROJE 2788x
na garderobę damską i chłopięcą, wedle osobistej miary zamawiać można w księgarni „RUCH“, Kraków, ul. Szczepańska.

Przetargi publiczne.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie rozpisuje przetarg publiczny na dostawę blachy cynkowej i białej w roku 1928, w ilości około 16.500 kg. do L. IX/75612/27. Termin składania ofert do dnia 9 grudnia 1927, do godziny 12-tej w południe. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 9 grudnia b. r., o godzinie 13-tej.

Bliższe szczegóły przetargu, jak również warunki dostawy otrzymać można w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie, bezpośrednio za złożeniem 1 zł. za formularze, względnie pocztą za nadesłaniem opłaty pocztowej 20 groszy i 1 zł. za formularze.

*

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje niniejszem pisemny przetarg publiczny na wykonanie wyprawy wewnętrznej na budowie gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach.

Oferty wraz z ogólnymi technicznymi warunkami, które będą stanowiły integralną część kontraktu, podpisane przez oferentów, należy wnosić do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział KR. w Katowicach.

Warunki przetargu oraz potrzebne druki można nabyć w godzinach od 8—15 w kancelarji Wydziału Komunikacji i Robót Publicznych za opłatą 6 zł.

*

D. K. P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 22 listopada 1927 r. przetarg publiczny na dostawę szczotek i pendzli. — Szczegóły przetargu ogłoszone w „Monitorze Polskim“ Nr. 254 z dnia 5 listopada i w „Epoce“ Nr. 304 z dnia 5 listopada b. r.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!
Potokol
D. POTOKA SYNOWIE
POTOKOL
SZTUCZNY ROŚLINNY TŁUSZCZ JADALNY
GWARANTOWANEJ CZYSTOŚCI
BARDZO EKONOMICZNY
ZAWIERAJĄCY 100% TŁUSZCZU

Zastępstwo i skład fabryczny
Sp. Akc. Fabryki Olejów i Tłuszczów Roślinnych J. D. POTOKA Synowie. Będzin-Małobądź
WINCENTY MOSZKOWSKI, KRAKÓW
Mikołajska L. 32 — Telefony Nr. 2419, 4104
oferuje też **Olej** rycynowy medyczny i techniczny
Olej rzepakowy jadalny i techniczny
Olej kokosowy techniczny
Olej lniany

Fabryka łóżek metalowych
A. POGORZELSKI
Kraków, św. Łazarza 19. Tel. 88
poleca: łóżka mosiężne blaszane, szafki nocne umywalnie marmurowe blaszane w różnych kolorach w wielkim wyborze oraz urządzeń a lekarskie
2349x **Skład fabryczny i biuro zamówień:**
Kraków, Mikołajska 3, I. p. Tel. 3588

Znacznie potaniało!
Znane powszechnie z dobroci **MASŁO DESEROWE** z pasteryzowanej śmietany z Rybnej do nabycia we firmie: 27..
WOJCIECH OLSZOWSKI
KRAKÓW, MAŁY RYNEK

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.